Nr. 34 Czwartek 12 Lutego 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr, miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 lutego.

Włochy fortyfikują swoją granicę północną, mianowicie koło Werony i nad jeziorem Garda. Poważne dzienniki, nie mające nic wspólnego z *irredentystami*, przypisują rządowi włoskiemu taki zamiar, więc chociażby nawet nie miał się ziścić, zasługuje w każdym razie na uwagę. Skoro się pokazało, że obecni ministrowie włoscy sekretnie paktują z *irredentystami* a fakt taki nie wystarczył do obalenia gabinetu w ciągu 24 godzin, Włosi nie mają już prawa liczyć na takie względy zagranicy, żeby nawet w braku formalnych zaprzeczeń urzędowych nie wierzono w przypisywane im zamiary awanturnicze. Z Rzymu nie zaprzeczono dotąd pogłosce o zamierzonych fortyfikacyach, więc na razie trzeba się z nią liczyć.

Fortyfikacye nad jeziorem Garda i koło Werony mogłyby mieć tylko charakter i cel obronny, z czegoby wynikało, że Włosi nie czują się bezpieczni wobec Austryi i przypuszczają możliwość wtargnięcia jej armii do południowego Tyrolu. Kto dziś jeszcze we Włoszech przypuszcza taką możliwość nie może uchodzić za poważnego polityka. Najmniejszego argumentu nie mogą Włochy przytoczyć na poparcie takiego urojenia a nawet w całej prasie austryackiej nie znajdą nigdy pogróżki tego rodzaju. Kiedy *Italia irredenta* przekraczała wszelką miarę w swoich demonstracyach aneksyjnych, kiedy Imbriani obwinił wprost ministrów włoskich o współudział tajny w forytowaniu tych demonstracyj, najostrzejsze artykuły prasy austryackiej nie zawierały żadnej groźby lecz tylko wyrazy politowania lub przestrogi, aby nierozważna *Italia irredenta* nie doprowadziła w końcu kraju do katastrofy wewnętrznej. W kołach rządowych sprawa ta także traktowaną była pobłażliwie a w delegacyach minister spraw zagranicznych br. Haymerle jednem słowem nawet nie wytknął Włochom niestosownego zachowania się.

Jakież znaczenie i jaki cel miałyby tedy fortyfikacye w północnych Włoszech? Założenie kamienia węgielnego pod pierwszy nowy fort ściągnęłoby w całej Europie zarzut na Włochy, że oficyalnie zaczynają forytować dążności *irredenty* i starają się stworzyć silniejszą podstawę operacyjną dla wyprawy wojennej. Nie pomogłyby Włochom rozsiewane obecnie bajki, że rząd austryacki przekształca stare fortyfikacye w południowym Tyrolu i urządza nowe, bo wobec jawności, z jaką przed całą Europą załatwia się austryacko-węgierski budżet armii, wszyscy przekonani są o nieprawdziwości tej insynuacyi. Dziś można lekceważyć taką insynuacyę, ale jeżeliby Włosi powtarzali ją dalej, a równocześnie urządzali fortyfikacye, o których dziś wspominają, najspokojniejszy polityk musiałby widzieć w tem zastosowanie systemu prowokacyjnego, którym ks. Bismarck z wielkim skutkiem posługiwał się w 1866 roku. W takim razie musiałaby się skończyć dzisiejsza pobłażliwość i wyrozumiałość, a rząd włoski znalazłby się prędko w konieczności złożenia stanowczych wyjaśnień.

Jest jednak nadzieja, że mimo to wszystko cały plan nowych fortyfikacyj skończy się na artykułach dziennikarskich. Chociażby wszyscy ministrowie włoscy przystąpili do *irredenty* i wcale się z tem nie kryli, pozostanie zawsze mimo, a w danym razie nawet wbrew ich woli jedna rękojmia spokojnego zachowania się Włoch, rękojmia, która wobec dzisiejszej metody prowadzenia wojen, niezawodnie największą wzbudzić powinna otuchę. Włochy nie mają po prostu pieniędzy, a fortyfikacye i skompletowanie armii, to rzecz niezmiernie kosztowna. Nie Niemcy, jak powszechnie mówią, lecz Włochy najwięcej potrzebują zniżenia ciężarów wojskowych, i najprędzej zostaną do tego zniewolone, aby na innych polach podołać mogły zadaniom swoim. Budżet włoski z tą, aż do znudzenia rozbieraną kwestyą podatku od mlewa i z nierozdzielnym towarzyszem swoim, niedoborem, wyręcza rząd rzymski w zaprzeczeniu wieściom o różnych kosztownych planach militarnych, a Europie wystarcza na uspokojenie. Tylko od kompromitacyi nie zasłania Włochów ta okoliczność, lecz owszem wywołuje wszędzie przykre dla nich szyderstwa.

Rada państwa.

(XLV posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń**, 10 lutego. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes Coronini zagaja posiedzenie o godz. 11.

Kilku z nowowybranych członków trybunału państwa, między nimi p. Zyblikiewicz, przesyłają zawiadomienie, że z wdzięcznością wybór przyjmują.

Z prezydyum gabinetu doszło zawiadomienie, że ustawa o zaradzeniu nędzy uzyskała sankcyę.

Pos. Promber interpeluje przewodniczącego komisyi kolejowej, w jakiem stadyum znajdują się jej prace co do projektu rządowego o popieraniu budowy drugorzędnych dróg żelaznych i czy rychło można spodziewać się sprawozdania.

Pos. Gödel-Lannoy, jako przewodniczący komisyi kolejowej odpowiada, że pos. Rieger, członek komisyi, zapowiedział, iż w porozumieniu z rządem wniesie inny projekt, który komisya chce wprzód poznać, zanim przystąpi do dalszych obrad. Projekt ten już ułożony, ale jeszcze nie wniesiony, skoro się to stanie, komisya natychmiast przystąpi do obrad.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Idzie nasamprzód pierwsze czytanie projektu rządowego o umowie z Węgrami w sprawie chwilowego niewykonania art. 82go statutów Banku austro-węgierskiego, czyli o opuszczeniu herbu monarchii na banknotach.

Pos. Magg mniema, że herbem monarchii jako godło na zewnątrz powinien być herb austryacki; dziwi się, że mimo blisko dwuletnich rokowań między obu rządami nic nie postanowiono, zapytuje rząd, jakie ważne pobudki nakłoniły go do wniesienia przykrego projektu tego. Pod względem formalnym wnosi mowca przekazać projekt komissyi budżetowej.

Wniosek ten przyjęto.

Następują szczegółowe w dalszym ciągu obrady nad nowelą o podatku gruntowym.

Zanim przystąpiono do dyskusyi nad artykułem II projektu większości, p. Walterskirchen podejmuje ostatni ustęp artykułu I projektu mniejszości, który zawiera ważny przepis, a który wskutek uchwalonych stylistycznych zmian tegoż artykułu upadł był w sobotę. Wnosi przeto wsunąć ustęp ten jako artykuł II, a brzmi on jak następuje: „Kwota podatkowa przypadająca po ostatecznym rozkładzie podatku, t. j. po ukończonem postępowaniu reklamacyjnem, na parcele gruntowe nie może być podwyższana w wspomnionym powyżej okresie piętnastoletnim.“

Pos. Lobkowitz, komisarz rządowy p Mayer i sprawozdawca większości komisyjnej pos. Krzeczunowicz, który drobną tylko wnosi poprawkę, zgadzają się na ten wniosek.

Przyjęto go z poprawką Krzeczunowicza.

Artykuł II (a teraz III) projektu większości brzmi: „Po dokonanym wymiarze podatku wyrównanie podatku za czas od dnia 1 stycznia r. 1881 aż do nowego wymiaru nastąpi z zachowaniem przepisów następujących: „*a*) Tym osobom, opłacającym podatek gruntowy, których powinność podatkowa przez nowy wymiar podatku zmniejszy się, kwotę aż do chwili wyrównania w nadmiar zapłaconą należy stosownie do woli ich albo zwrócić w gotówce, albo odpisać od przyszłej powinności podatkowej. *b*) Tym osobom opłacającym podatek gruntowy, których po-

---

7)

BIAŁA CZY CZARNA?

SZKIC Z ŻYCIA KUBAŃSKIEGO

Przez

Sygurda Wiśniowskiego.

(Ciąg dalszy.)

VI.

Zwyczaje domowe w Kubie są dość patryarchalne, jak to bywa we wszystkich znanych nam, przemysłowych i zamożnych społeczeństwach, gdzie rozumny pryncypał lub majster pojmuje, jaka wspólność interesów łączy go z czeladzią, jak korzystnie oddziaływa to na jej stan moralny i ochotę do pracy, jeżeli pan nie oddziela się od niej murem etykiety, nie pogardza nią, nie używa w codziennem życiu większego komfortu, owszem dzieli się z nią domem i chlebem powszednim, a unikając zbytniej poufałości, przypuszcza ją do swego rodzinnego ogniska. Wychodząc z tej zasady, a raczej naśladując ogólny, na tej zasadzie oparty przykład hiszpańskich i kreolskich chlebodawców, nasz fabrykant jadał ze swoją służbą w wielkiej sali na dole, między sienią a podwórzem, w taki sposób według praw kubańskiej architektury umieszczonej, że konie nocujące na podwórzu nie miały innej drogi do swej stajni pod gołem niebem, jak właśnie przez tę salę. Powozy zostawały w wozowni hawańskich kamienic, t. j. sionce, a konie szły sobie prosto przez jadalnię, wyłożoną płytami kamiennemi, w której znajdowały się dwa długie stoły, jeden dla pana i białej służby, drugi dla Kulisów i Murzynów, którzy znowu byli podzieleni na dwie grupy, bo Mongołom dawano honorowy koniec stołu, a synom Chama szary.

Właśnie gdy Donna Cecilia wychodziła owej karnawałowej niedzieli do swego zajęcia, robotnicy Don Cristobala wstawali za przykładem pana od obfitej wieczerzy. A-Szang-Kiu, nieoceniony kucharz fabryczny, wszedł swoim zwyczajem do jadalni, w harcopie ozdobionym w eleganckie wstążki, w białym fartuchu i nowiutkim kapeluszu, który był przeznaczony do koronowania naszego artysty kuchennego, gdy odbierał od pana i czeladzi pochwałę, że obiad lub wieczerza była bardzo dobra. Trzeba bowiem wiedzieć, iż A-Szang-Kiu miał między innemi chińskiemi wybrykami, które tolerowano ze względu że był doskonałym, zawsze trzeźwym kucharzem — także szczególny gust do posiadania niezliczonych palmowych kapeluszów, które wisiały w długim szeregu na kołkach po nad stołem, na którym preperował swoje bigosy i pasztety. A-Szang-Kiu był człowiekiem cholerycznego temperamentu i oddawał się swemu zawodowi z zamiłowaniem, więc co chwila się trafiało, że miał kłopot lub zmartwienie, lub wpadał w gniew na kuchtę, na ogień, co źle płonął, na kocioł, co nie kipiał — a wtedy zrywał kapelusz z głowy i wyrzucał go na podwórze, żeby w ten sposób wywrzeć złość na nieżywym przedmiocie i ulżyć rozżalonemu sercu. Nieszczęśliwy kuchta musiał zbierać te kapelusze z podwórza, czyścić je i wieszać na swoich hakach, żeby mistrz miał je zawsze pod ręką. Do prezentowania się panu posiadał A-Szang-Kiu osobny kapelusz.

— Spisałeś się wyśmienicie — mówił pan, klepiąc Chińczyka po ramieniu.

Kuchmistrz otworzył gębę od ucha do ucha i wyszczerzył żółte zęby z uśmiechem. Fabrykant wyszedł do sieni, przeszedł się po niej parę razy z udaną obojętnością, nareszcie stanął w cieniu, przy bramie, gdzie widział wszystko, co się dzieje na ulicy, oświetlonej jego latarniami, podczas gdy on sam rysował się bardzo niewyraźnie oczom przechodniów.

W bramie naprzeciwko rozmawiał ktoś z odźwiernym. Fabrykant poznał w pyzatej twarzy z wąsikiem dyrektora Liceum. Miał on z sobą swoją nieodłączną laseczkę, i trzymał kopertę w ręku, jakby chciał komu list doręczyć.

— Jest w domu; niech pan zapuka do furty — mówił znany murzyn.

— Puk, puk! — odezwał się młotek lekko.

Nikt nie odpowiedział, ani pokazał się za kratą.

— Puk, puk; puk, puk! — bije silniej młotek, a potem cisza.

— Będzie źle z nim — mruknął Don Cristobal w bramie — jeżeli nie przestanie pukać!

— Hem, nie chce otworzyć — mruknął dyrektor Artystycznego Liceum, podnosząc do ust papieros.

— Puk, puk! puk, puk! — bił młot coraz gwałtowniej.

Na balkonie zaświeciła para czarnych oczu, które mężczyzna w bramie zaraz zobaczył, ale pukający ich nie widział.

— Niech *caballero* puka głośniej — odezwał się ulicznik, chłopak liczący zapewne lat 10 a jeszcze nie mający na sobie szmatki odzienia, bo *los ninos* (dzieci) tego kraju lubią taką toaletę.

Chłopak trzymał w ręku długi, szeroki, nakształt pióra nastrzępiony liść platany, którym odpędzał komary od swej skóry.

Kaballero nie raczył odpowiedzieć mulackiemu hultajowi, ale znowu zapukał.

Z okien fabryki i z domu naprzeciwko wychyliło się kilka głów ciekawych.

— Senorita musiała wyjść, gdy stałem odwrócony — rzekł odźwierny, wysuwając się z swojej bramy.

— Łżesz, czarny błaźnie! — zawołał Europejczyk. — Ona jest w domu — dodał, podnosząc głos, ażeby się zapewnić, że stróż zaklętej furty go usłyszy — mam do niej pilny interes. Przyniosłem zapłatę jej matki, tak sobie, dla załatwienia tego interesu, kiedy tędy przechodzę. Nie mogę być dziś w Liceum, a może senority potrzebują pieniędzy.

I znowu zapukał.

Don Cristobal zauważył, że głos pana dyrektora nie miał dźwięku, właściwego tonom z trzeźwych ust wychodzącym, i czuł także, że jego własna twarz płonęła a ręka drżała passyą. Zdawało się mu, że ma coś do powiedzenia temu uparcie pukającemu jegomości. Już ruszał z miejsca, ale dyrektor opuścił młotek, poszedł do stróża, poszeptał z nim chwilkę, dał mu coś świecącego i poszedł sobie. Niebawem nie było go na ulicy, ciekawe głowy cofnęły się z okien, stróż wszedł w czarną bramę i utonął w podobnej do podziemnych królestw sieni; Christianita się uspokoiła i zaczęła nibyto podlewać swoje kwiaty, sądząc zapewne, że siwe oczy z naprzeciwka podziwiają jej giętką kibić i ruchy delikatne. Myliła się, bo Don Cristobal patrzył w inną strone.

Złe przeczucie go nie zawiodło. W kwa-

winność podatkowa się podwyższy, należy przepisać podwyższoną kwotę podatkową w ten sposób, że podwyższony podatek opłacany będzie w ustanowionych terminach płatności, dopłata zaś kwot, o które od czasu przepisania podatku od dnia 1 stycznia roku 1881 aż do chwili wyrównania za mało zapłaciły, nastąpi w równych ratach kwartalnych. Raty te oznaczy minister skarbu w ten sposób, żeby dopłata w jednym roku nie przenosiła 25 prc. nowej powinności podatkowej."

Sprawozdawca pos. Krzeczunowicz sam wnosi tu poprawkę, aby pierwsze zaraz wyrazy artykułu: „Po dokonanym wymiarze podatku" zastąpić wyrazami: „Po dokonanym ostatecznym rozkładzie podatku."

Pos. Schaup wnosi, aby cały ustęp wstępny tego artykułu zmienić w sposób następujący: „Wyrównanie podatku wedle wyników postępowania reklamacyjnego powinno nastąpić najdalej do końca czerwca r. 1882, mianowicie z zachowaniem przepisów następujących". A nadto wnosi mowca poprawkę do ustępu *b*, mianowicie, żeby po wyrazach: „w ten sposób, że podwyższony podatek" dodać wyrazy: „od trzeciego kwartału roku 1882."

Pos. Hofer przemawia za brzmieniem artykułu wedle wniosku większości komisyjnej z poprawką Krzeczunowicza.

Komisarz rządowy p. Mayer oświadcza się za poprawkami Schaupa.

W głosowaniu przyjęto artykuł III z obiema poprawkami Schaupa.

Artykuł IV nadaje §. 8mu noweli z dnia 6 kwietnia r. 1879 brzmienie następujące: „Do przeprowadzenia postępowania reklamacyjnego utworzy się w każdym kraju koronnym po rozwiązaniu dotychczasowych komisyj i podkomisyj krajowych jedną komisyę reklamacyjną. — Komisya ta pod przewodnictwem politycznego naczelnika kraju lub jego zastępcy składać się będzie z 6 do 12 członków z głosem stanowczym, z których połowę minister skarbu, a to co najmniej do połowy z opłacających podatek gruntowy krajowców powoła, drugą połowę zaś wybierze reprezentacya kraju. Z pomiędzy członków mianowanych przez ministra co najwięcej połowa może należeć do stanu urzędników państwowych. — Zastępcy dla członków tej komisyi będą powoływani w równej liczbie i w równy sposób. — Referent komisyi reklamacyjnej będzie mianowany przez ministra skarbu; jeśli jednak nie jest członkiem komisyi, nie ma głosu decyzywnego. — W tych krajach, w których dla szczególniejszych okoliczności jedna komisya reklamacyjna nie może przeprowadzić postępowania reklamacyjnego, pozostawia się ministrowi skarbu utworzyć po wysłuchaniu zdania Wydziału krajowego podkomisye reklamacyjne, które złożone będą w ten sam sposób, jak komisye reklamacyjne."

Pos. Beer przemawia przeciw artykułowi jako przywracającemu przepis ustawy z r. 1869, zmieniony nowelą z dnia 6 kwietnia r. 1879. Dziś skład komisyj reklamacyjnych w myśl ustawy z r. 1869 nie byłby już na miejscu, gdyż ustawa z r. 1869 nie znała uchylonego obecnie prowizorycznego rozkładu i poboru podatku. Wobec takiegoż rozkładu i poboru komisye reklamacyjne mają zadanie zbyt ważne, by nie stworzyć ich w składzie takim, żeby czynność ich była objektywna. Skład zaś projektowany przez większość komisyi podatkowej, to jest skład w myśl ustawy z r. 1869 nie daje gwarancyi objektywności. Mowca oświadcza się przeto za takim składem, w którym żywioł urzędniczy równoważyłby się z żywiołem interesentów opodatkowanych, nie licząc przewodniczącego i referenta komisyi, którzy dają żywiołowi urzędniczemu przewagę w komisyi.

Pos. Adamek wytyka lewicy Izby, że w wszystkich innych podatkach tak energicznie i od dawnego czasu broni zasady własnego oszacowania się przez opodatkowanych lub przez ich reprezentantów, co do podatku gruntowego zaś nagle odstępuje od tej zasady i zwalcza autonomicznego ducha komisyj reklamacyjnych. Jestto wogóle objaw bardzo charakterystyczny i ciekawy, że lewica obecnie, a w tym wypadku nawet wbrew własnej zasadzie, przestrasza się samem przypomnieniem ducha autonomicznego. Mowca wnosi poprawkę, aby zamiast „z 6 do 12 członków" położyć „z 8 do 20 członków"; zresztą zaś broni artykułu IV wedle projektu większości.

Pos. Neuwirth, okraszający przemówienia swe dowcipami, które ilekroć zwracają się przeciw prawicy, zyskują poklask lewicy, w innych wypadkach jednak przebrzmiewają bez echa — jak n. p., że poseł Krzeczunowicz (przed dwoma tygodniami) zawołał na lewicę: „*quousque tandem*!" gdy tymczasem jest Catiliną podatkowym — przytacza przeciw wnioskowi większości komisyjnej całkiem nowy argument, mianowicie, że osoby ponoszące podatek gruntowy powinny też ponosić koszta regulacyi podatku gruntowego; a że ustawa z r. 1869 popełniła błąd, przyjmując koszta na skarb państwa, z tego nie wynika jeszcze żeby ponoszącym podatek gruntowy dawać nadal jeszcze sposobność do przymnażania skarbowi kosztów. Mowca sam powiada, że spodziewa się za to zarzutu naiwności, ale powołuje się, na ustawę pruską z r. 1861, która obarczała opodatkowanych kosztami regulacyi podatku gruntowego, zaraz jednak dodając, że ustawa późniejsza, t. j. z r. 1867, przeniosła ciężar ten na skarb. Mowca zwalcza przeto artykuł IV.

Pos. Poklukar broni artykułu IV, uniewinniając swoje głosowanie co do artykułu I za wnioskiem mniejszości tem, że głosował tak jedynie dlatego, by ustawa niniejsza w ogóle przyszła do skutku.

Komisarz rządowy p. Mayer oświadcza się przeciw artykułowi IV, dając uspokajające zapewnienia, że żywioł urzędniczy w komisyach reklamacyjnych nie będzie się powodował duchem fiskalnym.

Tu zamknięto dyskusyę.

Przeciw artykułowi IV jako mowca generalny przemawia pos. Schaup; na wypadek jednak, gdyby przyjąć miano ten artykuł, wnosi poprawkę następującą: Ustęp drugi brzmieć powinien: „Komisya ta składać się będzie z przewodniczącego, którego wraz z zastępcą jego zamianuje minister skarbu, i z 8 do 20 członków, których połowę powoła minister skarbu, połowę zaś wybierze reprezentacya kraju." Poprawka ta znosi więc główny cel artykułu, pozostawiając ministrowi skarbu swobodę zupełną w wyborze powoływanych przez siebie członków.

Jako mowca generalny za artykułem IV przemawia pos. Dipauli, stwierdzając, że dopiero przemówienie Neuwirtha wyjaśniło stanowisko lewicy w tym duchu, że jest to walka nieopłacających przeciw opłacającym podatek gruntowy! (*Głosy z prawicy: tak jest! tak jest!*) Mowca zwraca się przeciw fiskalnemu składowi komisyj reklamacyjnych, a tym, którzy dziś bronią fiskalności, każe pamiętać o niej także wśród obrad nad podatkiem dochodowym (*Brawo, brawo, z prawicy*). Ale pominąwszy nawet względy fiskalne, mowca obawia się, że rząd, mając w ogóle komisye w swym ręku, mógłby używać ich za narzędzie do łagodnego postępowania względem krajów przez siebie forytowanych na koszt krajów mniej rządowi sympatycznych.

Sprawozdawca większości komisyjnej pos. Krzeczunowicz w dobitnem i obsypanem oklaskami z prawicy przemówieniu zwraca się przeciw Beerowi, wykazując mu, że fałszywe przytaczał liczby na dowód, jakoby Galicya przed 50 laty więcej była opłacała podatku gruntowego niż dzisiaj, tudzież przeciw Neuwirthowi, którego teoryę o obowiązku opodatkowanych co do ponoszenia kosztów regulacyi podatku poddaje dosadnej krytyce, dowodząc, iż jeśli w zasadzie już koszta te należą do skarbu, tem więcej skarb zobowiązany jest ponosić je dlatego, iż Izba i rząd przyczyniły się do ogromnego przymnożenia kosztów całkiem niepotrzebnych bez wszelkiej winy opodatkowanych.

W głosowaniu nad ustępem pierwszym artykułu IV, a więc stanowiącym o przyjęciu lub odrzuceniu całego artykułu w zasadzie, przyjęto go bardzo małą większością głosów. Z pomiędzy członków rządu, będących posłami, dziś oprócz p. Ziemiałkowskiego usunęli się od głosowania także pp. Falkenhayn i Prażak; pp. Horst i Stremayr głosują przeciw ustępowi, posłowie Morawianie głosowali przeciw ustępowi pierwszemu; z Rusinów pos. Kowalski przeciw, pos. Kułaczkowski za ustępem, pos. Ozarkiewicz usunął się; nawet z lewicy kilku głosowało za ustępem; pp. Kallir i Sochor usunęli się od głosowania.

W imiennem natomiast głosowaniu nad poprawką Schaupa, która pozbawia artykuł IV głównego charakteru, przyjęto ją 136 głosami przeciw 130 głosom. Ministrowie Horst i Stremayr głosują za Schaupem, pp. Falkenhayn, Prażak i Ziemiałkowski nie głosują wcale; posłowie Morawianie teraz także się usunęli porówno z kilkoma posłami z stronnictwa prawnopolitycznego, z którego kilku głosowało wręcz za Schaupem; pp. Kowalski i Kułaczkowski zgodnie już głosują za Schaupem, pos. Ozarkiewicz znów się usunął. Z Koła polskiego oprócz wymienionych już w sprawozdaniu poniedziałkowem byli dziś nieobecni także pp. Euz. Czerkawski, Dunajewski, Onyszkiewicz, Puzyna i Rydzowski, tak że razem brakło 12 głosów polskich.

Na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godz. 4, min. 15. Następne w czwartek.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Włochy i Niemcy.)

Podróż niemieckiego następcy tronu do Pegli stanowi jeszcze ciągle niewyczerpany temat najrozmaitszych kombinacyj politycznych. Z okoliczności, że następca tronu odbył przed swoim wyjazdem naradę z księciem Bismarckiem, wnoszą dzienniki, że zamierza zapewne poruszyć we Włoszech niektóre polityczne kwestye. Rzymski korespondent *National-Zeitung* pisze w tej sprawie pod dniem 5 lutego: „Ponieważ podróż następcy tronu dała powód do zupełnie dowolnych konjektur o zewnętrznej polityce, więc uważam sobie za obowiązek oświadczyć, że konjunktury te nie mają najmniejszej podstawy. Znajduję to zupełnie naturalnem, że prasa europejska ma zawsze zwrócone oczy na tak wysoko postawioną osobistość i śledzi wszystkie jej ruchy i kroki. Dopóki się to dzieje w sposób dyskretny, to nie można nic mieć przeciw temu, gdyż tak wysoko postawione osobistości są od najpierwszej młodości przyzwyczajone do tego, że na nie są zwrócone oczy wszystkich. Ale w obecnym przypadku niedyskrecya prasy przechodzi dozwolone granice. Dzienniki chciałyby w świat wmówić, że wiedzą nawet o „instrukcyach", które niemiecki następca tronu miał otrzymać udając się do Włoch! To jest po prostu śmiesznem, ale zwłaszcza austryacka prasa i część włoskich dzienników zatraciła już poczucie miary i taktu w polityce. Podług tych rzekomych instrukcyj zadaniem następcy tronu jest wyrwać monarchię włoską ze szponów republikanów i *Italii irredenta* i uratować Włochy przez wciągnięcie ich do przymierza z Niemcami i Austryą. Zasługuje tylko na uwagę, że nie podano zarazem warunków tego ocalenia, gdyż jak wiadomo, w polityce nie robi się nic bez zapłaty, nawet za uczynki miłosierdzia każą sobie płacić dyplomaci. Mówiąc otwarcie, jestem w niemiłym ambarasie i nie wiem, co począć z takiemi baśniami, gdyż zbijać ich nie warto wcale. Najprawdopodobniej następca tronu nie przybędzie do Rzymu i nie będzie się widział z żadnym exministrem włoskim w Pegli a gdyby jakiś exminister włoski udał się do Pegli, to z pewnością następca tronu nie będzie mu nic mówił o swojej missyi. Rokowania z istniejącemi rządami odbywają się łatwiej za pośrednictwem dyplomatów lub dyplomatyzujących generałów aniżeli przez członków domu panującego, jeśli w ogóle rokowania są potrzebne. Dzisiaj z pewnością takie rokowania nie są potrzebne. Włochy są silnie przekonane o sympatyach niemieckiego następcy trony dla narodowej dynastyi i dla kraju, ale na szczęście ani pierwszej ani też drugiemu nie grozi dzisiaj żadne niebezpieczeństwo, z którego wypadłoby je ratować. Kilka tysięcy republikanów i taka sama liczba krzykaczy *Italia irredenta* nie stanowią żadnego niebezpieczeństwa dla Włoch i dla monarchii narodowej, mogą tylko sprawiać ambaras stojącemu chwilowo u steru ministerstwu. Dlatego też nie ma gwałtownej konieczności przyłączenia się Włoch do niemiecko-austryackiego przymierza, choćby nawet przymierze pomiędzy Włochami i Austryą z wewnętrznych powodów było możliwe. A skoro w Berlinie i Rzymie znają dobrze wszystkie te okoliczności, czyż można przypuszczać, aby następca tronu otrzymał i przyjął bezużyteczną i bezskuteczną misyę do Włoch? Przypuszczenie takie wydaje mi się zbyt naiwnem, aby zasługiwało na odparcie."

(Księga błękitna o Afganistanie).

Rząd angielski przedłożył parlamentowi księgę błękitną z depeszami o sprawach afgańskich. Księga ta zawiera 52 depesz i telegramów. Bardzo ciekawy jest list generała Robertsa z grudnia zeszłego roku o rozmowie, jaką naczelny dowódca wojsk angielskich miał z byłym emirem Jakóbem hanem. Przedmiotem tej rozmowy były polityczne wypadki i układy, które poprzedziły rokowania pomiędzy władzami rossyjskiemi w Taszkencie a zmarłym emirem Szir Alim i doprowadziły do ostatecznego zerwania z rządem brytyjskim. Generał Roberts donosi, że spotkanie miało prywatny charakter i że wstrzymywał się od objawienia własnych zapatrywań, aby dać emirowi sposobność do otwartego i bezstronnego wyspowiadania się z powodów, które Szir Alego skłoniły do zerwania z Anglią a zaprzyjaźnienia się z Rossyą. Generał Roberts tak się wyraża: „Jakób han mówił chętnie i bez ogródki o wszystkich wypadkach, nie potrzebowałem go wcale pytać i ciągnąć za język, aby mi wyznał powody nieprzyjaźnej postawy swojego ojca względem nas w ostatnich latach. Jego opowiadanie da się w ten sposób streścić: W roku 1869 ojciec mój był zdecydowany połączyć się z Anglią. Nie bez uciężliwej walki zapewnił sobie posiadanie tronu afgańskiego i przyszedł do przekonania, że najlep-

---

drans zjawiła się dobrze znana figura na rogu ulicy, podeszła kocim krokiem do bramy, utonęła chwilkę w jej otchłani i znowu wyszła. Za nią pokazał się stróż, z wielkim pękiem kluczów w czarnej pięści. Jeden z tych kluczów zgrzytnął w zamku — potem drugi — i trzeci; próbowali, ale nie mogli od razu trafić na duplikat klucza Donny Cecylii. Trafili.... furtka zaczęła się otwierać pomalutku, ostrożnie, nakształt ostrygi, odmykającej przezornie swoją skorupkę. Murzyn usunął się na stronę, a Europejczyk wsuwał się tak cicho przez drzwi uchylone, jak niegdyś wąż do raju.

W tej chwili na ulicy wybrukowanej gładkiemi płytami, odezwał się szybki gwałtowny łoskot obcasów, a wnet potem rozległ się trzask, jak z bicza. Głośne: cha, cha, cha! nagiego ulicznika wydawało się być długiem echem tego klaśnięcia.

Stał się hałas. Z fabryki wybiegli ludzie w harcapach i ludzie z kudłatemi, czarnemi łbami, z każdego okna wyglądała głowa, z balkonu nad bramą przechylała się kobieta z dużą, blaszaną podlewaczką, ulicznicy się zbiegali, utworzyła się gromadka widzów piorunem, jakby wyklęta z ziemi, zapanował nieopisany krzyk, nad którym górowały klątwy w kilku językach, bo zapaśnicy wołali oprócz hiszpańskich *carramba, carraja*, nazwisk patronów i Madonny de Cobre, jeszcze inne słowa, w narzeczach sobie tylko zrozumiałych.

— Oto go palnął! — wołano z jednego okna. — Brawo!... dajże mu!

— Co tu się dzieje! na Boga? — krzyczał świeżo nadeszły świadek.

— Nic, tylko przeklęci *foresteros* się biją — odparł zagadnięty, krępy Kreol, przeszkadzając tymczasem wraz z innymi, ażeby robotnicy fabryczni nie przecisnęli się do szermierzy i nie zepsuli pojedynku, który, mówiąc nawiasem, przychylał się na niekorzyść eleganckiego dyrektora, bo gdy spróbował wydobyć sztyletu swojej laski, Don Cristobal odebrał mu cały kij i zaczął go nim niemiłosiernie okładać, przy czem nie szczędził komplimentów kursujących na ulicach Hawany nakształt zdawkowej monety, między któremi *picaro* (złodzieju), było najprzyzwoitszem.

Wszakże i dyrektor artystyczny bronił się jak mógł. Miał serce Hektora na takie wypadki i skórę już ozwyczajoną z takiemi przygodami a nie znał co to wstyd, więc spisywał się w tej homerowskiej walce ku zadziwieniu zniewieściałych dzieci południa, co zgoła nie pojmowały, jak się bić można bez *machete* (noża). Chwyciwszy przeciwnika za kołnierz, podstawiając mu nogę, trzęsąc nim, ale nie mogąc go obalić, wypoliczkowany dyrektor pchał Don Cristobala na środek ulicy. Biedak zrobił to na własną zgubę, skoro bowiem teatr wojny przeniósł się wprost pod balkon z kwiatami, pełno wody naczynie spadło ztamtąd i ugodziło tak trafnie w upomadowaną, na środku rozczesaną głowę dyrektora, że woda rozlała się po eleganckiej jego garderobie.

Ten wypadek zmienił tragedyę w komedyę. Publiczność klaskała i krzyczała brawo, zarumieniona dziewczyna uciekła z balkonu, a w końcu ulicy mignęły rogowe latarki *serenosów* czyli straży nocnej, uzbrojonych w halebardy i odwieczne pistolety a nietylko czuwających nad stanem atmosfery, jakby wolno wnosić z ich częstych wołań *sereno! sereno!* (pogoda) lecz też pilnujących porządku publicznego. Pospólstwo ostrzegło strony interesowane, że czas skończyć awanturę, jeżeli chcą ujść kozy, bo policya idzie. Obłożony kijem dyrektor, cały drżący, blady, mokry i zachrypły od gniewu, podjął niepysznie swój kapelusz, zaklął się, że tamten usłyszy o nim niebawem, i wyniósł się jak pies z spuszczonym ogonem, podczas gdy Don Cristobal wpadł do swego domu niemniej blady i zły, a zarazem oburzony własną nieoględnością, że z pomiędzy stu środków, któremi mógł ukarać nachodzącego dom sąsiadek hultaja, wybrał właśnie najniedorzeczniejszy sposób, o którym całe miasto będzie gadać.

— Niech mnie licho porwie! — mruczał nie po hiszpańsku, przechadzając się wielkiemi krokami po swojej sypialni, do której przybyły, oprócz mebli wymienionych w pierwszym rozdziale, biurko i kandelabr gazowy — oto mi bigos! Głupi ja, głupi! zrobiłem wstyd biednym od losu i ludzi prześladowanym kobietom, które i przed tą burdą brano na języki. A co teraz powiedzą sąsiedzi? Co się z niemi stanie? Ten łotr odprawi matkę i pewnie jej nie zapłaci. Co powiedzą o mnie na giełdzie, w kawiarni, w całem mieście? Czy będę mógł pokazać się na ulicy, żeby uliczniki nie wytykali mnie palcami? Ale to fraszka, byleby im pomódz. Pomódz... ale jak? W każdym razie matka musi się dowiedzieć, co się tutaj stało, i to zaraz, odemnie jeżeli można. Jeżeli się pospieszę, znajdę ją w sali, nim ten hultaj się osuszy, przebierze, sińce podmaluje. Tak go spoliczkowałem, że nie będzie mógł od razu pokazać się między ludźmi, mam więc czas. Zresztą urządzę się, żeby mnie nie poznał. O, kapitalna myśl!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

szym środkiem utrzymania się na tronie jest przymierze z rządem brytyjskim. Od lorda Mayo (wicekróla indyjskiego) otrzymał wprawdzie mniej broni i amunicyi, aniżeli sobie życzył, ale mimo to powrócił do Kabulu dość zadowolony i w takiem usposobieniu pozostał aż do przyjazdu Nur Mahomeda-szacha do Indyj w roku 1873. Wizyta ta nadała sprawom inny kierunek. Sprawozdania Nur Mahomeda-szacha przekonały mojego ojca, że powinien się rozstać z nadzieją otrzymania żądanej pomocy od rządu brytyjskiego; od tego czasu myślałał już coraz więcej o przymierzu rossyjskiem. Koniec jest znany. Gdy ojciec mój otrzymał uwiadomienie, że poselstwo brytyjskie przybędzie do Kabulu, odczytał to w Durbarze w obecności poselstwa rossyjskiego. Po odczytaniu tego dokumentu powstał pułkownik Stolietow, ukłonił się emirowi i prosił o pozwolenie na wyjazd z Kabulu, chciałby bowiem natychmiast udać się do Taszkendu i przedstawić stan rzeczy generałowi Kaufmannowi, który uwiadomi o tem cara, aby ten wywarł nacisk na Anglię. Przyrzekł, że powróci po 6 tygodniach lub 2 miesiącach i nalegał na hana, aby wszelkiemi sposobami starał się przeszkodzić przybyciu poselstwa brytyjskiego do Kabulu. Pułkownik Stolietow nie powrócił już więcej do Kabulu. Udał się natychmiast do Taszkendu, w towarzystwie pewnego urzędnika afgańskiego, który pod błahemi pozorami został zatrzymany, dopóki Kaufmann nie otrzymał wiadomości o ucieczce mojego ojca z Kabulu. Dopiero teraz pozwolono mu powrócić. Dwóch adjutantów, Europejczyk i krajowiec, towarzyszyło mu. Generał Kaufmann wezwał usilnie mego ojca, aby nie opuszczał Kabulu. Równocześnie członkowie poselstwa otrzymali rozkaz powrotu do Taszkendu, lekarz miał pozostać przy moim ojcu, w razie gdyby ojciec tego wymagał. Poselstwo rossyjskie traktowano wszędzie najuprzejmiej; wszędzie, gdzie się zatrzymywało, wojsko prezentowało broń a przy odjeździe dawało salwy. Nie mogę oczywiście, powiada Roberts, ręczyć za prawdę tego, co mi opowiadał Jakób han, ale mogę zapewnić, że jak najwierniej streściłem jego opowiadanie." Roberts sądzi, że serdeczność związku pomiędzy Rossyą a Kabulem i źródło nieprzyjaźni emira względem Anglii nie zostały jeszcze należycie ocenione i tak dalej pisze: „Opowiadanie Jakuba hana rzuca nieco światła na tę kwestyę, a potwierdzają je rozmaite okoliczności, które w ostatnim czasie doszły do mojej wiadomości. Przewaga pieniędzy i towarów rossyjskich na targu Kabulskim niemniej i zarządzone w ostatnich latach przez emira Szir Alego rozległe przygotowania wojskowe zdają mi się być charakterystycznym komentarzem do twierdzeń Jakóba hana. Nasze najnowsze zerwanie z Szir Alim umożliwiło w rzeczy samej wykrycie bardzo groźnego sprzysiężenia na spokój i bezpieczeństwo naszego państwa indyjskiego i zapobiegło wykonaniu uknutych planów. Rozległość przygotowań wojennych zarządzonych przez Szir Alego jest według mego zdania okolicznością wielkiej wagi. Poruszyłem już to w jednym z poprzednich listów, ale niech mi wolno będzie jeszcze raz powrócić do tego. Przed wybuchem wojny przeszłego roku posiadał emir 68 pułków piechoty i 16 pułków kawaleryi zaopatrzonych w broń iglicową. Artylerya afgańska liczyła blisko 300 dział. Tłumy wyćwiczonych robotników były ciągle zajęte laniem gwintowanych armat i karabinów odtylcowych. Przeszło milion funtów prochu i kilka milionów nabojów krajowego wyrobu do karabinów Snidera znajdowało się w czasie ostatniej eksplozyi w Bala-Hissar. Pałasze, hełmy, mundury i inne artykuły były również w odpowiednim zapasie nagromadzone. Nadto poświęcił Szir Ali ogromne sumy na założenie obozu szerpurskiego. O rozmiarach i kosztach tego przedsięwzięcia można powziąć wyobrażenie z faktu, że wszystkie wojska, które mam pod rozkazami, mogą w tym obozie znaleść schronienie. Pierwotnym zamiarem Szir Alego było widocznie otoczyć całe wzgórza murami i położył już nawet na znacznej przestrzeni fundamenta pod te mury. Wszystkie te przygotowania wojskowe byłyby zupełnie zbyteczne, gdyby Szir Ali nie myślał o wojnie przeciw nam i trudno pojąć, w jaki sposób wszystkie te koszta mogły być pokryte z afgańskiego skarbu państwa, gdyż ogólne dochody kraju wynoszą rocznie tylko 80 laków rupij. Mówiłem o przewadze rossyjskich pieniędzy i towarów w Kabulu, aby zwrócić uwagę na to, jak pomiędzy Afganistanem a Rossyą coraz bardziej ścieśniał się związek. Nie jestem w możności dowieść, aby pieniądze carskie oprócz drogi handlowej także na innej drodze wpływały do Afganistanu. W każdym jednak razie dziwną mi się wydaje okoliczność, że tak dużo pieniędzy rossyjskich znajduje się w Afganistanie. Przeszło 13.000 sztuk złota znaleziono w skarbie emira; ta moneta kursuje także bardzo obficie w bazarze, nadto wiadomem jest, że serdarowie posiadają jej wielką ilość. Oczywiście towarów angielskich wszelkiego rodzaju jest tu także wielki zapas — co zupełnie naturalne, zwłaszcza, że znaczna liczba kupców indyjskich osiedliła się w mieście, ale towary rossyjskie znajdują się także w wielkiej obfitości. Szkło, towary gliniane, jedwab, herbata i inne towary, któreby daleko łatwiej można sprowadzić z Indyj, można tu spotkać w ogromnej ilości. Nadto zazaczynają serdarowie przyswajać sobie modę rossyjską, nosić uniformy według kroju rossyjskiego, tak samo guziki, buty rossyjskie i t. d. Jednem słowem towary i zwyczaje rossyjskie weszły w ostatnim czasie w modę u Afganów".

KRONIKA

= **Dla dotkniętej głodem** ludności górno-szlązkiej złożono w redakcyi *Gazety Lwowskiej* za pośrednictwem p. Seweryna Karpuszki 15 zł.

(*e*) **Na ostatniem posiedzeniu** lwowskiego oddziału towarzystwa lekarskiego przedstawił: dr. Szeparowicz dwóch chorych, jednego z nowotworem złośliwym w okolicy oka, drugiego z rzadką chorobą zewnętrzną, t. j. z twardnieniem skóry postępującem; zaś dr. Widmann miał odczyt: „O nierównoczesnem kurczeniu się komórek sercowych." Następne posiedzenie odbędzie się w sobotę, dnia 14 b. m. Na porządku dziennym następujące przedmioty: 1) O spostrzeganym w szpitalu powsz. tutejszym przypadku śmierci pozornej ze stężeniem jakoby pośmiertnem. 2) Sprawozdanie z nowszych prac o ruchu serca.

* **Zapiski policyjne.** Podczas jazdy koleją między Jarosławiem a Krakowem w nocy z 9 na 10 b. m. zgubioną lub skradzioną została torebka Ozyasza Grada, kupca z Jarosławia, w której znajdował się pugilares z kwotą 5200 zł. Poszkodowany wyznaczył uczciwemu znalazcy sowitą nagrodę. — Z podwórza domu, pod l. 4, przy ulicy Janowskiej, skradziono włościaninowi W. H., ze Słoniowic, zwykłe sanie i parę koni z uprzężą, a mianowicie klacz siedmioletnią siwej maści i klacz gniadą z białym kopytem u tylnej lewej nogi. — Marya Trościniecka służąca, zbiegła po dokonaniu kradzieży kilku sukien kobiecych, z domu swych służbodawców, pod l. 23, przy ulicy Ormiańskiej. — Zgubiono kartki zastawnicze nr. 30.716 na binokle, 33.236 na złoty łańcuszek i nr. 33.638 na zegarek złoty.

— **Urząd targowy** ukarał w przeciągu stycznia za sprzedaż niezdrowych artykułów żywności a mianowicie: chleba, mięsa nabiału, jaj i ryb, 12 osób; za przekroczenie ustawy o ochronie zwierzyny 2 osoby, za przekupnictwo 21 osób; za nieporządek na placach targowych 24 osób; za nieprzyzwoite zachowanie się na placach targowych 25 osób; za tamowanie komunikacyi końmi i uboczną sprzedaż 45 osób; Razem 129 osób.

† **Generał Morin,** zmarły w tych dniach w Paryżu dyrektor konserwatoryum dla sztuk i przemysłu, jest autorem licznych monografij oraz obszernego dzieła o mechanice. Jest także wynalazcą tak zwanego rotacyjnego dynamometru i przyrządu do oznaczania prawideł ruchu ciał spadających, nazwanego „maszyną Morina." Zmarły generał liczył lat 85.

† **Izaak Adolf Crémieux,** zmarły w tych dniach w Paryżu mąż stanu i senator Francyi, pochodził z rodziny starozakonnej w Nimes, gdzie przyszedł na świat w roku 1796. Po ukończeniu studyów prawnych w Paryżu i Aix w roku 1817 został adwokatem w tem ostatniem mieście. Od r. 1830, zająwszy opróżnione po Odilon-Barrocie krzesło obrońcy w paryskim trybunale kassacyjnym, zasłynął zwłaszcza z procesów prasowych i obrony Saint-Simonistów, dalej z obrony Armanda Marrasta przeciw marszałkowi Soult, Kazimierza Perier, Raspaila i t. d. W roku 1842 wybrany do parlamentu zasiadł w szeregach opozycyi. Podczas rewolucyi lutowej zrazu był za regencyą księżnej Orleańskiej, następnie został członkiem rządu prowizorycznego i ministrem sprawiedliwości, złożył wszakże swą tekę w krótkim czasie w skutek zajść w zgromadzeniu narodowem. Później żywy brał udział w obradach konstytuanty. Po zamachu stanu r. 1851 został z wielu kolegami swymi uwięziony, wkrótce jednak odzyskał wolność. Od tego czasu aż do obwołania trzeciej republiki francuskiej nie grał roli politycznej. Wiadomo, że w roku 1870—71 był członkiem rządu prowizorycznego w Tours.

— **Meissonier.** Dzieła znakomitego malarza francuskiego Meissoniera dochodzą bardzo znacznej liczby tak, iż nie ma w Europie większej galeryi, którąby przynajmniej jednego płótna Meissonierowskiego nie posiadała. „Mały posłaniec" był pierwszym obrazem sławnego artysty, wystawionym w r. 1836, zaś „Cesarz otoczony swoim sztabem" i „Partya kręgli", znajdujące się w galeryi luksemburskiej, uważane są za najsławniejsze dzieła Meissoniera. W roku 1855 Napoleon III nabył „Sen" za 20.000 franków, ażeby złożyć go w upominku małżonkowi królowej Wiktoryi, księciu Albertowi. „Atak kawaleryi" nabyty został w roku 1867 przez pewnego Amerykanina za 150.000 i przewieziony do Cincinnati, a „Żołnierze grający w karty" ze zbioru Demidowa poszły na licytacyi w New-Jorku za 46.006 franków. Dalej obraz „Marszałek de Saxe i jego sztab", tudzież „Kawaler" sprzedane zostały również na licytacyi w New-Jorku, pierwszy za 32.000, drugi za 12.400 franków, chociaż „Kawaler" jest to płótno niespełna 8 cali wysokie, a 5 szerokie. I wiele innych obrazów Meissoniera powędrowało za Atlantyk, a między niemi jedno z największych dzieł sławnego artysty, zatytułowane „Rok 1807" które niedawno zmarły milioner amerykański Stewart zakupił był za 300.000 franków. Nad tem dziełem jednak pracował artysta podobno 15 lat. W roku 1877 wystawił Meissonier arcydzieło w swoim rodzaju: portret Dumasa w całej postawie na płótnie zaledwie stopę wysokiem. Sławny artysta illustrował także kilka dzieł, a pomiędzy sztychami jego najznakomitsze są: „Ołtarz", „Skrzypce", „Przygotowania do pojedynku", „Signor Annibale" i „Msr. Polichinell". Niedawno na licytacyi zbiorów Wertheima w Paryżu mały jego obrazek, przedstawiający niemieckich oficerów kawaleryi, sprzedany został za 28.000 franków, a na innej licytacyi obrazek „Malarz przy sztaludze" za 11.200, zaś „Posterunek" za 9.600 franków. Ale też odznacza się Meissonier nadzwyczajną pilnością, podobnie jak nasi pierwszorzędni artyści. Nigdy prawie nie opuszcza swej pracowni, chyba gdy się wybiera na polowanie albo na wycieczkę konną.

— **Ważnego wynalazku** dokonał wychowaniec warszawskiego gimnazyum realnego p. Piotr Lebiedziński, przy współudziale kolegi swojego p. Karola Łochowskiego. Wynalazkiem tym jest mikroskop do celów naukowych, opatrzony soczewkami, których krzywizny dowolnie zmieniać się dają. Znany lekarz warszawski, dr. Szokalski, badał ten wynalazek i wyraża się o nim w następujący sposób, skonstatowawszy przedewszystkiem, iż jest on najzupełniejszą w dziedzinie optyki zastosowanej nowością: „Nie mogę wdawać się w szczegółowy opis materyału, z jakiego składają się soczewki, ani też przyrządu, za pomocą którego osiąga się zmiany łamiącej światło krzywizny, a to z obawy, ażeby kto z obcych nie zechciał się przyznać do wynalazku, jak to na nieszczęście bywa nierzadko; nadmienię tylko, że tak ów materyał jak równie i sam przyrząd tak są niesłychanie tanie i proste, że gdyby zaczęto na tak zwane objektywy w mikroskopach, używać nowo wynalezionych soczewek zamiast dotychczasowych, z których każda po kilkadziesiąt rubli kosztuje, to ich koszt spadłby zapewne na kilkanaście kopiejek. Soczewka p. Lebiedzińskiego daje się nastawić dowolnie od najmniejszej do największej wypukłości, względnie do swojego przemiaru. Wypukłość jej nie jest kulista, lecz paraboliczna, kształt cieńszego końca kurzego jaja przedstawiająca, co jak wiadomo, jest niesłychaną pod względem łamliwości światła zaletą. Wiedzą o tem jak najlepiej wszyscy, a jeżeli soczewki paraboliczne nie są dotąd w użyciu, to z tego jedynie powodu, że są do odszlifowania niesłychanie trudne. W soczewce Lebiedzińskiego wszelkie naraz ustąpiły trudności. Patrząc przez pojedynczą, osiągnąłem powiększenie o 200 razy; obraz był niesłychanie czysty, bezbarwny, a co większa, widziałem to, czego się nie dojrzy żadnym innym mikroskopem, jeżeli się bowiem jedną ręką powiększa stopniowo krzywiznę soczewki, a drugą przybliża stoliczek statywy, na którym się przedmiot znajduje, to obraz przedmiotu rośnie stopniowo przed naszem okiem na kształt obrazu latarni czarnoksięzkiej, którą się od ekranu oddala. Soczewka nowa daje się równie jak każda inna układać w systemy, a nawet nadaje się bardzo dobrze do tak zwanego systemu wodnego. Nie przesądzając przyszłości, jesteśmy dotąd przekonani, że soczewka Lebiedzińskiego ma ogromną przed sobą przyszłość, i że przedewszystkiem wywrze wpływ niemały na ceny mikroskopów, w których tak zwane objektywy, ogromnie drogie, dadzą się zastąpić prostym i bardzo tanim przyrządem."

— **Magnetyzer przed sądem.** Wymieniany kilkakroć na tem miejscu magnetyzer duński, p. Karol Hansen, oskarżył jak wiadomo asystenta techniki wiedeńskiej, Fischera, o obrazę honoru za to, iż tenże głośno w przepełnionym teatrze nazwał go oszustem, kiedy się nie powiodły dokonywane na nim przez Hansena eksperymenta. Fischer podjął się wobec sądu przeprowadzić dowód na to, iż Hansen jest rzeczywiście oszustem, a w wtorek rozpoczęła się przed sądem karnym we Wiedniu przy niezwykłym natłoku ciekawych rozprawa w tym procesie, która jednak tego dnia nie została wyczerpaną i mogła zająć jeszcze ze dwa dni, ponieważ Hansen dla odwrócenia od siebie zarzutu oszustwa, oświadczył się z gotowością wykonania eksperymentów hypnotycznych z obojętnemi osobami w sali sądowej. Fischer natomiast obstaje przy zarzutach: 1. że to, co na pozór nawet powiedzie się Hansenowi, polega nie na jakiejś sile influencyjnej, ale na prostej sile fizycznej; 2. że Hansen nawet owe manipulacye nazywał podczas produkcyi swojej udanemi eksperymentami, które były wyłącznie żywem swobodnych poruszeń mediów; 3. że kilka z tych ostatnich zostawało w porozumieniu z nim i udawało tylko stan nienaturalny podczas eksperymentów. Dwaj lekarze sądowi powołani zostali do wyrażenia swej opinii, a może w ciągu rozprawy sędzia uzna także konieczność zasięgnięcia zdania uczonych w tej mierze.

— **Okropna zbrodnia** popełniona została w tych dniach w pobliżu Barcelony. Właściciel wielkiego majątku ziemskiego don Fulgencio de Bercogana zamordowany został podczas snu z żoną i czworgiem dorosłych już dzieci, po większej części córek. Pod ciosami morderców zginęła także gospodyni dworu, która spała w pokoju obok sypialni dzieci. Zbrodnia dokonana została w największej cichości, tak, że liczna służba dworska dopiero rano spostrzegła, co się stało w nocy. Z całej nieszczęśliwej rodziny uszedł z życiem jedynie maleńki chłopczyk, którego mordercy snać nie spostrzegli w łóżeczku i który spał o niczem nie wiedząc, kiedy rano zbrodnia została odkryta przez służbę. Jako podejrzany o nią został uwięziony jeden z pastuchów dworskich z dwoma synami swoimi.

— **Posąg republiki,** wykonany kosztem skarbu francuskiego przez rzeźbiarza Soitoux i mający stanąć przed instytutem francuskim na Pont-des-Arts, odsłoniony będzie dnia 24 lutego jako w rocznicę rewolucyi r. 1848 w obecności ministra sztuk pięknych Juliusza Ferry, prefekta Sekwany, Herolda i paryskiej rady gminnej.

Joachim i Brahms.

(*J. T.*) Joachim i Brahms należą do tych imion, które nie potrzebują reklamy, aby im torowała drogę do powodzenia. To też dość było lakonicznego doniesienia „Joachim i Brahms dadzą koncert", aby na tydzień jeszcze przed pierwszym koncertem wszystkie bilety były już rozsprzedane.

Ciekawość szczególnie była zwróconą ku Joachimowi. Lwów miał w ostatnich czasach szczęście słyszeć wielu znakomitych skrzypków. Dość wymienić nazwiska Wilhelmiego, Wieniawskiego, Friemana. Ci artyści ogromny wywoływali zapał w naszej muzykalnej publiczności, przy każdem jednak ich wystąpieniu powtarzano sobie: „A przecież Joachim ma grać jeszcze lepiej". „Żeby też kiedy usłyszeć Joachima!"

Życzenia melomanów lwowskich spełniły się, Joachim przyjechał. Łatwo więc sobie wyobrazić jak przyjemnem oczekiwaniem napełnioną była sala Domu Narodnego w niedzielę o godzinie siódmej wieczór. Krzesła prawie wyłącznie były zajęte przez damy w jasnych strojach koncertowych, otoczone z trzech stron czarnym zastępem stojących mężczyzn i dla kogoś, co patrzał z za choinek ubierających estradę, sala koncertowa wyglądała jak kwiecista łąka, ogrodzona czarnymi sztachetami.

Wybija naznaczona godzina, na estradzie zjawiają się znakomici goście: Joachim, wysoki szatyn, w ruchach nieco ociężały, o twarzy smagłej z oczami drzemiącemi, w których od czasu do czasu podczas gry migają iskierki, świadczące, że pod spokojną pokrywą tli uczucie; Brahms, dobrze już siwiejący blondyn, z daleko mniej spokojnym wyrazem twarzy, czysty zresztą typ północnego Germana.

Na efekt muzyczny, szczególnie w muzyce skrzypcowej, składają się trzy zupełnie oddzielne czynniki. Pierwszym jest ten, który gra, to jest artysta, drugim jest ten, którego grają, to jest kompozytor, trzecim jest to, na czem się gra, to jest instrument. Każdy z tych czynników ma znaczny udział w efekcie muzycznym, ale jeżeli łatwo wydzielić z ogólnej sumy to, co się należy kompozytorowi, to pomiędzy artystą a skrzypcami rachunek jest bardzo trudny, a dla publiczności nie do zbadania. Artysta ze skrzypcami stają przed publicznością, jak jedna dusza w dwóch ciałach; trudno tam wiedzieć, czyje skrzypce były lepsze, choć od tego wiele zależy przy porównawczym sądzie o artystach, bo nie z każdego drzewa jednakowe tony wydobyć się dadzą.

I teraz nie wiemy, czyje skrzypce są lepsze? Joachima, Wieniawskiego, czy Wilhelmiego — i porównywać ich nie możemy. Pozostają nam tylko do porównania dobywane z nich tony, jako już produkt dwóch czynników: ręki ludzkiej i piersi skrzypcowej. Wieniawskiego tony mają w sobie dźwięczność i czystość metalu; pisałem kiedyś o nich, że zdają się ze złotych strun płynąć. Słysząc Wilhelmiego zapominamy zupełnie o strunach; skrzypce jego gadają, jęczą, płaczą, a tony z nich płynące mają pełnię i nabrzmiałość głosu ludzkiego. Tony Joachima zdają się zajmować pośrednie miejsce pomiędzy tonami Winiawskiego i Wilhelmiego. Nie mają w ogóle tej pełni i przezroczystości, co tony Wilhelmiego, czasem jednakże łudząco naśladują głos fis-harmoniki. Główną ich cechą zdaje się być wielka słodycz i szczebiotliwość, która nasuwa porównanie ich do głosu ptasiego. W *Chaconne* Bacha słyszeliśmy nietylko ptasie szczebiotanie, ale i szemranie muszek i komarów, rojących się w słońcu.

Tyle, co się tyczy materyału tonów. Ale główna siła Joachima, która mu zjednała tytuł „króla skrzypków", polega na czemś in-

nem — na traktowaniu tonów, na spokoju artystycznym, na zachowaniu doskonałej miary uczuć. Panuje nad tonami, i choć te go rwą i ciągną, ani na chwilę nie wypada z równowagi. Pod tym względem doskonale charakteryzowało jego muzykę wykonanie *Tryla dyabelskiego* Tartiniego na drugim koncercie. Szalona ta muzyka pod smykiem Joachima wre, pieni się i zdaje się pryskać kipiącą smołą; ale artysta ujął tę ognistą rzekę w gładkie kamienne łożysko, to też choć pieni się i skacze, nie może rozlać, musi płynąć rytmicznie.

Powiedziałem, że na efekt muzyczny składają się trzy czynniki. Otóż co się tyczy trzeciego czynnika programu, to ten może nie zupełnie dopisał; zawiele mieliśmy Brahmsa, zamało a raczej wcale nic Beethovena, który niewiadomo dlaczego wyleciał z drukowanego już afisza. Zresztą dwie rapsodye Brahmsa, odegrane przez kompozytora na drugim koncercie, wcale są poetyczne; ale jeżeli jego sonata miała nam zastąpić Beethovenowską, to zostaliśmy trochę skrzywdzeni.

Towarzystwo muzyczne na pierwszym koncercie ofiarowało koncertantom dwa wielkie wieńce. Wywdzięczając się niejako za ten hołd, goście berlińscy grali nazajutrz w południe w sali ratuszowej w małem kółku muzyków i melomanów. I tym razem słyszeliśmy kompozycye Brahmsa, tylko kompozycye Brahmsa.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kongres rolniczy
w Wiedniu.

II.

(*P*) Po wyborze prezydenta, którym obrano księcia Adama Sapiehę jako prezesa towarzystwa inicyującego zebranie i wiceprezydentów, którymi zostali hr. Antoni Attems i ks. Karol Schwarzenberg, następnie po przywitaniu JE. p. ministra rolnictwa przybyłego na posiedzenie, oraz krótkiej dyskusyi regulaminowej, przystąpiono do pierwszego pytania: Jak możnaby zaradzić przeciążeniu własności ziemskiej i w ogóle rolnictwa przez wygórowane podatki? Referentem pytania tego, postawionego przez galicyjskie towarzystwo gospodarskie, był prof. dr. Leon Biliński, którego wnioski w tej mierze przyjęte zostały z nieznacznemi zmianami we Lwowie na posiedzeniu wzmocnionego delegatami z prowincyi komitetu towarzystwa na dniu 30 listopada r. z. W ostatecznem sformułowaniu propozycye prof. Bilińskiego opiewały następnie:

A. Gospodarstwo rolnicze jest w Austryi przeciążone obecnie podatkami, ponieważ w przeciwieństwie do niektórych klas społecznych, dotąd wbrew słuszności prawie zupełnie wolnych od podatków, rolnicy opłacają podatek gruntowy prawie wyłącznie tylko sami, dalej część podatku dochodowego, bardzo znaczną część podatku zarobkowego i domowego — i to zawsze wraz z wygórowanemi kosztami poboru tych podatków, następnie liczne opłaty stemplowe i od przeniesienia własności, w końcu największą część dodatków pobieranych przez ciała samorządne.

B. Ulżenie ciężaru podatkowego rolnictwu winno nastąpić przez taką reformę podatkową, ażeby z jednej strony nie wyniknął ztąd dla skarbu państwa uszczerbek w przychodach, lecz owszem podaną była możność trwałego uchylenia niedoboru a to przez sprawiedliwsze rozłożenie ciężaru podatkowego i słuszne przeniesienie go na klasy ludności wolne dotąd od podatków; ażeby dalej z drugiej strony nie przekroczono granicy, po za którą zaczynałoby się uprzywilejowanie rolnictwa pod względem opodatkowania wobec innych gałęzi gospodarstwa.

C. Należałoby tedy dążyć do następujących zmian i reform:

1) Zanim słuszna w teoryi zasada, aby przy podatku gruntowym uwzględniano t. z. bierne procenta (t. j. procenta od ciążących na przychodzie własności gruntowej długów) wykaże się możebną do zastosowania przy przyszłym podatku gruntowym, powinien być uchylonym dodatek do podatku gruntowego i domowego, wprowadzony w wysokości jednej trzeciej części ces. patentem z 5 października 1849 nr. 412 dz. p. p. a obliczony właściwie na opodatkowanie kapitalistów, natomiast wynikający ztąd ubytek pokrytym być winien przez dokładny wymiar i pobór podatku przewidzianego w klasie III patentu o podatku dochodowym.

2) Jeżeliby miano w celu uregulowania finansów państwa zaprowadzić powszechny osobisto-dochodowy podatek, któryby miał zaciągać się także i na rolników, natenczas rolnicy austryaccy mogliby uważać tylko wtedy taki podatek jako dodatkowe obciążenie wszystkich w równej mierze trafiające, jeśliby poprzód obłożono procenta pobierane od kapitałów pieniężnych o bądź dające się skonstatować wprost przez państwo, bądź wykazane przez dłużników między kosztami produkcyi od strącenia przypadającemi—podatkiem rentowym, któryby na razie mógł być pobieranym alternatywnie zamiast klasy III obecnego podatku dochodowego i przy którym strącanoby także procenta bierne kapitalistów, a następnie dopiero podciągnięto wspomniane procenta od kapitałów pieniężnych pobierane pod powszechny dochodowy podatek wraz z innemi rodzajami dochodów.

3) Ponieważ zarządzone w ustawie z 27 czerwca 1878 nr. 72 dz. p. p. stanowcze podwyższenie podatku od wódki, tudzież przewidziane w ustawie z 27 czerwca 1878 nr. 71 dz. p. p. stopniowe podwyższenie kwoty kontyngensowej podatku od cukru wskazują na to, iż zamierzonem jest pokrycie części deficytu także przez podwyższenie podatków pośrednich, a mianowicie podatku od piwa i cukru, ponieważ dalej podatki te obecnie po części wbrew właściwemu ich charakterowi i zupełnie niesłusznie ciążą na rolnikach jak gdyby były podatkami przychodowemi, po części jako podatki konsumcyjne obliczone są na obciążenie w pierwszym rzędzie klas uboższych, przeto byłoby pożądanem, aby wysoki rząd zbadał: a) czyby przy sposobności podwyższenia owych dwóch podatków (od piwa i wódki), nie dał się urządzić ich wymiar i pobór w miarę dokonanej istotnie wewnątrz państwa sprzedaży wyrobionego produktu, któryby w takim razie należało podług wartości opodatkować, tudzież b) czyliby ten sam sposób opodatkowania nie dał się zastosować w innych wypadkach, po za sferą rolnictwa i klas robotniczych, mianowicie między innemi do zysków i gry giełdowej.

4) Przy reformie podatku zarobkowego należałoby — przy uchyleniu dotychczasowej zasady podziału na klasy podatkowe, dążyć do stosunkowo niższego opodatkowania, aby przemysł rolniczy właścicieli lub dzierżawców posiadłości ziemskich, o ile stanowi uboczną gałęź gospodarstwa rolniczego a następnie również wiejski przemysł domowy, niżej zostały opodatkowane.

5) Podatek domowo-klasowy, który nie uwzględnia należycie mnogich różnic między budynkami mieszkalnemi na wsi, tak pod względem rozmiarów jak pod względem jakości, powinien być zmienionym w sposób odpowiadający zasadzie podatku przychodowego.

6) Koszta administracyi wszystkich podatków winny być ile możności zniżone. W szczególności przy podatku gruntowym należałoby zmienić także patent ces. z 27 września 1776 i instrukcyę ministeryalną z 22 września 1823 r. l. 20991 w ten sposób, aby całkowite lub częściowe odpisanie podatków we wszystkich wypadkach, w których udowodnionym zostanie całkowity lub częściowy ubytek przychodu katastralnego następowało z mocy ustawy, t. j. bez kosztownych dochodzeń.

7) Ponieważ położenie finansowe państwa nie pozwala na gruntowną reformę dzisiejszego systemu należytości skarbowych, to przynajmniej wypadałoby dążyć do takich zmian, któreby małym gospodarstwom rolniczym słuszną przyniosły ulgę.

8) Dodatki do podatków pobierane na rzecz ciał samorządnych, mianowicie gmin, powinny być uregulowane w drodze ustawodawstwa krajowego z uwzględnieniem stosunków pojedynczych krajów, lecz w każdym razie w ten sposób, aby ustawy te dążyły stanowczo do równomiernego i ile możności bezpośredniego obciążenia wszystkich klas ludności

Nie ulega wątpliwości, że chcąc odpowiedzieć na pytanie, ogarniające wszystkie ciężary podatkowe ponoszone przez rolników, wypadało tak, jak to referent uczynił, wykazać niedogodności przy każdym z tych podatków istniejące i przy każdym z nich wskazać kierunki reformy. Równie nie ulega wątpliwości, że należało, chcąc być praktycznym, stanąć na gruncie obowiązujących ustaw podatkowych i wskazać postanowienia, które potrzebują zmiany zdaniem referenta, a nie zadowolnić się teoretycznemi okólnikami. I temu drugiemu wymaganiu odpowiedziały zupełnie tak wnioski prof. Bilińskiego jak i uzasadniający je referat. Jednakże nieuniknioną konsekwencyą tego było, że i wnioski wyczerpujące całość pytania musiały być obszerne i że referat uzasadniający musiał mimo największej ścisłości w przedstawieniu rzeczy być obszernym, tak, że zebranie, które po raz pierwszy usłyszało i wnioski i referat, nie mogło należycie objąć całości i nie chcąc rzeczy tak ważnej i tak gruntownie opracowanej traktować pobieżnie, musiało przyjąć wniosek, aby referat o pytaniu pierwszem przez prof. Bilińskiego przedłożony, został wydrukowany wraz z wnioskami i rozesłany towarzystwom rolniczym, aby na następnym kongresie rolniczym mógł być załatwiony. Odroczenie to, któremu towarzyszyły słowa gorącego uznania dla gruntownego traktowania tej ważnej i trudnej sprawy przez referenta, jakkolwiek poniekąd niemiłe jak każde odroczenie sprawy piekącej, za jaką uważaną bywa reforma podatkowa, nie jest, jak z poprzedniego wynika, ani winą referenta ani nawet, bezstronnie na rzecz patrząc, zebrania kongresowego, lecz wyniknąć musiało po części ztąd, że komitet przygotowujący kongres naznaczył termin zebrania tak rychło, iż nie podobna było przedtem wydrukować i rozesłać referatów i wniosków jak to się przy podobnych zebraniach dziać powinno i zwyle dzieje, po części zaś ztąd, że samo pytanie zbyt było obszernie posstawionem, skoro wyczerpująca na nie odpowiedz wymagała objęcia całości reformy podatkowej.

Jeżeli w ten sposób szczegółowe propozycye prof. Bilińskiego nie doczekały się na tem zebraniu kongresu stanowczego załałatwienia *in merito*, to niemniej przeto zapadły w kwestyi podatkowej uchwały, więcej ogólnikowe lecz zawsze w kierunku propozycyi referenta. Mianowicie uchwalono:

Na wniosek pp. Krzeczunowicza i Schönerera: Zważywszy, że własność ziemska jest obecnie za wysoko opodatkowaną, kongres rolniczy wyraża nadzieję, że przez regulacyę podatku gruntowego, która winna być jak najrychlej przeprowadzoną, nastąpi równiejsze i sprawiedliwsze opodatkowanie ziemi i zniżenie podatku gruntowego w ogólności.

Na wniosek dr. Heilsberga: Uprasza się wys. rząd, aby wziął pod rozwagę projekt do ustawy, któraby uregulowała pobór środków pieniężnych na rzecz ciał samorządnych w sposób odrębny od dzisiejszego systemu dodatków do podatków bezpośrednich.

Na wniosek p. Riedla, który miał na oku specyalnie stosunki krajów północno-zachodnich, za którym nie głosowali delegaci galicyjscy i bukowińscy: Należy przedłożyć wys. rządowi, aby na wypadek zmiany ustawy z dnia 27 czerwca 1878 o podatku od cukru, nie nastąpiło zwiększenie ciężaru podatkowego rolników i aby na każdy sposób umożebniono im nadal produkcyę buraków, jako jedynego opłacającego się jeszcze produktu rolniczego.

Załatwienie pierwszego punktu programu temi wnioskami i odroczenie rozprawy merytorycznej nad szczegółami reformy podatkowej, pożądanej w interesie rolnictwa, miało jeszcze i tę dobrą stronę, że uchyliło wykłuwające się już pozorne a może po części, t. j. w pewnych szczegółach, i rzeczywiste sprzeczności między interesami pojedyńczych krajów koronnych, które tem łatwiej mogły się spotęgować i powodzeniu kongresu zaszkodzić, że komitet przygotowawczy postawił kwestyę podatkową, niewątpliwie nietylko najtrudniejszą ale i najdrażliwszą ze wszystkich na pierwszem miejscu w porządku obrad, zatem, nim jeszcze mogło nastąpić bliższe poznanie między członkami kongresu i wymiana myśli, która, jak się okazało, uchyliła bardzo wiele nieuzasadnionych obaw wzajemnych, uprzedzeń i niechęci. Ważna to wskazówka dla przyszłych kongresów i innych podobnych zebrań.

OSTATNIA POCZTA

Dzisiejsza *Wiener Zeitung* ogłasza sankcyonowaną ustawę z dnia 8 lutego b. r. o kredytach dodatkowych dla ludności niedostatkiem dotkniętej. W § 1 wykazane są kredyty na roboty publiczne. Na Galicyę przypada z tego: 18,000 zł. na budowę drogi od gościńca rządowego Przemyśl-Dukla pod Tylawą na Jaśliska i Czeremchę do granicy krajowej i 17,000 zł. na przebudowanie drogi Gdowsko-Gorlickiej pod Ciężkowicami. § 2 ustanawia dotacye nadzwyczajne na koszta podróży urzędników budownictwa. Na Galicyę przypada 1,500 zł. W § 5 wykazane są dalsze kredyty dodatkowe na wsparcie ludności niedostatkiem dotkniętej. Na Galicyę przypada w tym dziale 250.000 zł. Drugi ustęp tego paragrafu stanowi: Rząd zostaje upoważniony użyć kredytu na zaliczki dla gmin celem wykonania robót publicznych, wśród stosunków szczególnie godnych uwzględnienia na subwencyonowanie takich robót lub na zakupno niezbędnych artykułów życia dla potrzebujących pomocy. Dalsze §§ tak opiewają: § 6 Na nieprzewidziane, pomocy państwa wymagające wypadki niedostatku, którym poprzednio wskazanym kredytem zaradzić nie można, otwiera się rządowi kredyt dodatkowy do maxymalnej wysokości 100.000 zł. § 7 Rozdzielanie zaliczek państwowych na zasiewy i artykuły żywności wykonają władze państwowe w porozumieniu z Wydziałami krajowemi i za współudziałem zwierzchności gminnych. § 8 Wydatki tą ustawą dozwolone wstawione być mają w preliminarz państwa na rok 1880. § 9 Dokumenta prawne, podania i protokoły w sprawie udzielanych zaliczek są wolne od stempli i opłat. § 10 Zaległe raty mogą być ściągane zapomocą egzekucyi politycznej.

Korespondent *National Ztg.* doniósł przed kilku dniami, że J. C. W. Arcyksiążę Albrecht uda się wkrótce do Petersburga jako reprezentant Najj. Pana przy uroczystości 25-letniego jubileuszu cara. Doniesienie to dało prasie europejskiej powód do najrozmaitszych kombinacyj o politycznem znaczeniu podróży Arcyksięcia. Wobec tego donosi *Fremdenblatt* przedewszystkiem, że Arcyksiążę Albrecht wyjechał 10 b. m. na dłuższy pobyt do Arco, i że dotychczas nie było wcale mowy, aby którykolwiek z członków Najwyższego Domu cesarskiego miał być wysłany na uroczystości jubileuszowe cara. Dalej pisze *Fremdenblatt*: „Dla naszych politycznych stosunków z Rossyą, jestto zresztą rzeczą dość obojętną (*irrelevant*), w jaki sposób Austryo-Węgry reprezentowane będą na jubileuszu cara. Co do stanowiska, jakie monarchia nasza wobec Rossyi zachować winna, nie może być żadnej wątpliwości. Polityka nasza w tym względzie jest nam tak jasno wskazaną, że *plus* albo *minus* wzajemnej grzeczności w niczem jej zmienić nie zdoła. Gdy jednak w niektórych organach była mowa o jakiemś zbliżeniu się Austryi-Węgier do Rossyi, to radzibyśmy tylko zwrócić uwagę, że jeżeli się mówi o zbliżeniu wzajemnem obu mocarstw, nie wypada zapominać, że przedewszystkiem Rossyi jest rzeczą, poczynić kroki w tym celu a mianowicie przez bezwarunkowe akceptowanie austryacko-niemieckiego porozumienia (*entente*) i popieranie traktatu berlińskiego we wszystkich jego postanowieniach.“

Urzędowy Telegram donosi z Petersburga 11 b. m.: „Wobec doniesienia dzienników, że wielu obcych książąt zamierzyło przybyć do Petersburga, dla złożenia carowi życzeń z powodu 25-letniego jubileuszu panowania, *Agence russe* utrzymuje, że stan carowej stoi na przeszkodzie wykonaniu tego zamiaru i jedynie książę Aleksander Heski (brat carowej) z dwoma synami swymi, między którymi książę Bułgarski, są oczekiwani.

Times doniósł a lord Beaconsfield w lot zaprzeczył doniesieniu, jakoby poseł angielski w Teheranie (w Persyi) otrzymał polecenie zawiadomienia rządu perskiego, że Anglia zwalnia go od zobowiązania traktatu z r. 1857, który wzbraniał Persyi okupacyi Heratu. *Premier* angielski przyznał, że w sprawie tej prowadzona była korespondencya dyplomatyczna a chociaż dodał, że na razie nie przyszło do zawarcia umowy pod względem granicy północno wschodniej, to jednak nie wspomniał o stanowczem zawarciu układów. Już dawniej donoszono, że między Anglią i Persyą przyszedł do skutku tajny traktat, w którym szach perski w zamian za cesyę Heratu zobowiązał się wszelkie naruszenie granicy afgańsko-indyjskiej ze strony Rossyi uważać jako *casum belli*. W ciągu bieżącego stulecia próbowała Persya po kilkakroć owładnąć Heratem, ale zawsze musiała odstąpić od tego zamiaru pod presyą bądź Anglii, bądź Rossyi. Ekspedycya w roku 1856 musiała być zaniechaną z powodu, że Anglicy zagrozili szachowi opanowaniem zatoki perskiej, a pokojem paryskim (z 4 marca 1857) zobowiązała się Persya nie przedsiębrać nigdy wyprawy na Afganistan w ogóle, a na Herat w szczególności. Herat miał wtedy własnego sułtana, który jednak pod wielu względami był zawisłym od emira Afganistanu. W roku 1862 emir Dost Mohamed zdobył i złupił Herat i przyłączył go do swego państwa. W roku 1871 Jakub han wbrew woli swego ojca Szir Alego opanował Herat i rządził nim prawie udzielnie aż do r. 1874, w którym pociągnięty przez ojca do odpowiedzialności wtrącony został do więzienia. Po upadku Szir Alego, Ejub han, brat Jakuba, uzurpował władzę nad Heratem, a w ostatnich czasach wybuchła tam anarchia i mówiono o zamiarze Anglików opanowania tego terytoryum. Gdy obecnie gabinet angielski zdecydował się pozostawić Afganistan Afganom, leży w interesie Anglii, aby Herat dostał się w ręce Persyi, tym sposobem bowiem najłatwiej zapobiedz opanowaniu go przez Rossyę.

Znany korespondent paryski *Timesa*, p. Blowitz, który szczególnie podczas kongresu berlińskiego puszczał w świat ciekawe wiadomości o ks. Bismarcku i o jego poufnych rozmowach z pełnomocnikami rożnych mocarstw, napisał teraz o ogólnem położeniu Europy i o polityce ks. Bismarcka list, który całą prasę europejską obiega. Powód do uwag o dzisiejszem położeniu politycznem dała korespondentowi *Timesa* podróż następcy tronu niemieckiego do Włoch, pomimo bowiem zaprzeczeń dzienników ks. Bismarcka, p. Blowitz twierdzi, że celem tej podróży jest uśmierzenie drażliwości Włoch, niezadowolonych z przymierza austryacko-niemieckiego, i niedopuszczenie, żeby Włochy z czasem stały się łącznikiem przymierza między Francyą i Rossyą. Przy tej sposobności korespondent *Timesa* powiada, że dzisiejsze stosunki Niemiec z innemi mocarstwami są zupełnie takie same, jakie były

na kongresie berlińskim stosunki ks. Bismarcka z pełnomocnikami tych mocarstw, a mianowicie z Anglią bardzo dobre, z Austryą wyśmienite, z Rossyą niedobre, z Francyą oględne a z Włochami zimne. Z powodu znanego oświadczenia w *Grenzboten*, że do utrwalenia pokoju Europy byłoby bardzo pożądanem, żeby rząd i parlament angielski publicznie stwierdził, iż Anglia w razie wojny bronić będzie neutralności Belgii, Luksemburga i Szwajcaryi, powiada p. Blowitz, iż ks. Bismarck chce tem poróżnić Anglię z Francyą, gdyż taka deklaracya rządu i parlamentu angielskiego na żądanie Niemiec uczyniona, byłaby wprost wymierzoną przeciw Francyi, jakoby zagrażającej neutralności Belgii.

Kwestya gusyńska jest obecnie przedmiotem rokowań dyplomatycznych między gabinetami europejskiemi. Jeszcze w zeszłym roku zrobiła Porta Czarnogórze propozycyę, aby w zamian za terytorya Plawy i Gusynia zatrzymała okupowane w czasie wojny okręgi Kuczi i Kraina, ale rząd cetyński odrzucił tę propozycyę, oświadczając, że postanowił trzymać się ściśle brzmienia berlińskiego traktatu. Niedawno ponowiła Porta tę propozycyę, ale tym razem użyła do tego pośrednictwa **Włoch**. Ponieważ mocarstwa nie mają nic przeciw takiej kompensacyi, zwłaszcza że okupacya Gusynia nie dałaby się przeprowadzić bez rozlewu krwi, przeto i Czarnogóra zdaje się oswajać z tą myślą, żąda tylko, aby wartość ofiarowanych jej w zamian terytoryów była co najmniej taką samą jak wartość Gusynia i Plawy. Doniesienie *Nordd. All. Ztg.*, jakoby rząd czarnogórski domagał się pewnego terytorium nad **Limem**, a więc w kierunku Nowo Bazaru, jest niedokładną. Domaga się ona odstąpienia ziem nad **Semem** (czyli Ujewną) na północ od jeziora skodryjskiego.

Polit. Corr. donosi, że sułtan gotów jest poczynić Czarnogórze znaczne ustępstwa terytoryalne, aby tylko utrzymać się w posiadaniu Gusinia, którego ludność tak jawne złożyła dowody swego przywiązania do wiary i narodowości muzułmańskiej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 lutego. **Komisya budżetowa** obradowała nad pozycyami dla szkół średnich. Referent Jireczek wnosi rezolucyę wzywającą rząd, aby liczbę średnich szkół państwowych w Czechach i Morawii podniósł w sposób czyniący zadość uprawnionym żądaniom ludności czeskiej, a względnie objął w zarząd państwa lub subwencyonował tamtejsze gminne szkoły średnie, petycye w tej sprawie wniesione wziął bezzwłocznie pod rozwagę i w każdym razie jeszcze w ciągu sesyi zażądał kredytów dodatkowych w kwocie wystarczającej do zaradzenia najpilniejszej potrzebie z początkiem r. 1880/81. Kilku mowców, mianowicie: Herbst, Sturm i Süss przemawiali przeciw rezolucyi. Minister Stremayr oświadcza, że w zasadzie nie sprzeciwia się rezolucyi, ale o żądaniu kredytów dodatkowych w ciągu sesyi nie ma mowy. Nie można uwzględnić specyalnych stosunków jednego kraju lub jednej narodowości bez uczynienia zadość specyalnym życzeniom pojedyńczych gmin lub kół ludności. Objęcie wszystkich czeskich szkół średnich wywołałoby takie samo żądanie w innych krajach. Takie postępowanie bez określenia granic jest niedopuszczalne. Rząd niezawodnie zbada potrzebę w każdym danym wypadku i uwzględni życzenia w związku z ogólnemi stosunkami państwa. Na tej drodze można stopniowo uczynić zadość wszystkim pretensyom. Minister statystycznemi datami odpiera zarzut niesłusznego postępowania wobec narodowości czeskiej.

Komisya odroczyła uchwałę aż do przedłożenia referatu o petycyach zostających w bezpośrednim związku z budżetem.

Berlin, 11 lutego. *Nordd. Allg. Ztg.* zwraca uwagę na stanowisko zajęte przez **irlandzkie stronnictwo** katolickie w parlamencie angielskim. Komika ustała, a sytuacya stała się poważną. Przeciw postępowaniu tego stronnictwa muszą być użyte środki zaradcze.

Petersburg, 11 lutego. W sobotę w nocy policya znalazła w domu na Wasilewskim Ostrowie **prasę drukarską** i wiele egzemplarzy rewolucyjnego dziennika, fałszowane paszporty i trzy rewolwery. Aresztowano wszystkie osoby znajdujące się w pomieszkaniu i zarządzono śledztwo.

Biuletyn lekarski zaznacza polepszenie stanu **zdrowia carowej**.

Wiedeń, 12 lutego. (*Tel. pr.*) Wczorajsze posiedzenie komisyi budżetowej było dość burzliwą, mianowicie przyszło do żwawego starcia zdań między p. ministrem **Stremayr** a deputowanymi dr. **Vośniakiem**, dr. **Ireczkiem** i hr. **Clamem**.

Fremdenblatt, uzupełniając komunikat *Agence Russe*, że ciężka choroba carowej stoi na przeszkodzie przybyciu obcych książąt na jubileusz cesarski, zapewnia, że dwór petersburski oświadczył to samo zaprzyjaźnionym dworom. Gdyby stan cesarzowej był pomyślniejszy, dwór wiedeński nie byłby omieszkał wysłać na jubileusz swego reprezentanta. Misyi tej miał się podjąć JCW. Arcyksiążę Wilhelm.

Wiedeń, 12 lutego. (*Tel. pr.*) **Węgierska delegacya** zajmowała się wczoraj wyrównaniem różnic między uchwałami delegacyi austryackiej a własnemi. Suma pozycyj wyrównanych wynosi tylko 1190 zł. a pozostaje jeszcze do wyrównania dyferencya w kwocie 370.600 zł. Austryacka delegacya utrzymać ma na dzisiejszem posiedzeniu wszystkie swe wykreślenia, poczem zbierze się wspólna komisya obu delegacyj. Główną trudność stanowić będzie pozycya 100.000 zł. na budowę koszar w Szegedynie, którą delegacya austryacka wykreśliła.

Wiedeń, 12 lutego. (*Tel. pr.*) Z Cetynii donoszą do *Deutsche Ztg.*, że sytuacya na granicy znowu przybiera **groźniejszą postać**. Według wiadomości z Pryzrendu liga albańska zezwala wprawdzie na odstąpienie Czarnogórze okręgu Kuczy-Kraina, zamieszkanego przez Chrześcian, ale opiera się stanowczo aneksyi innych terytoryów, do których Czarnogóra rości sobie prawo na podstawie traktatu berlińskiego. Włochy zaprzestały pośredniczyć w sporze.

Berlin. 12 lutego. (*Tel. pryw.*) *Kreutzzeitung* wyraża zdziwienie z powodu zapatrywań pewnej części prasy austryackiej, która zdaje się pojmować zbliżenie się Niemiec do Austryi w ten sposób, jakoby Austrya mogła zaprzestać u siebie **militarnych przygotowań**, bo siły niemieckie w razie potrzeby zdołają stawić czoło wspólnemu niebezpieczeństwu. *Kreutzzeitung* wskazuje na artykuły *Républi que Française*, która bezustannie podburza Rossyę przeciw Austryi. Praktyki te przyczynią się zapewne do trafnego pojmowania sojuszu z Niemcami w Austryi i obudzą przekonanie, że wzajemne zasłanianie się Austryi i Niemiec jest koniecznością.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11 lutego 1880, godzina 2 min. 30 Losy kredytowe 179·50, Węg. akcye kredyt. 273·75, Akcye anglo-austr. 154·—, Akcye bankn Union 120·10, Akcye kolei Karola Ludwika 259·—, Akcye kolei północnej 236·50, Akcye kolei południowej 88·75, Akcyi kolei Alföld 150·—, Akcye kolei Elżbiety 191·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 159·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 143·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 81·50. Galic. oblig. indemn. 97·—. Losy z r 1864 176·50, Akcye kolei siedmogrodzkiej 138·50, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 18·—, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 156·—, Rubel papierowy 1·26½, Wiedeńskie losy 122·80 Węgierskie losy 118·—, Mark. niemieck. —·—, Węgierska renta 101·07, Usposobienie mdłe.

Wiedeń, d. 11 lutego 1880, godzina 5. minut. 45. Akcye kredytowe 300·50, Anglo-Austr. —·—. Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 259·—, Południowa —·—, Renta pap. 70.40, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 101.—, Gal. indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·35½, Usposobienie —

Wiedeń, 12 lutego 1880 godz. 10 m. 45. Akcye kredytowe 301·30, Anglo-austr. 154·10, Akcye banku Union 120·90, Kolej Kar. Ludw. —·—, Południowa 88·40, Napoleonsdor 9·35½, Rubel papierow. 1·26—, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·— Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włość. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie wzmocnione.

Telegramy zbożowe z d. 11 lutego. **Wiedeń**: Pszenica 13·25 do 14·25 zł., żyto 10·50 do 11·— zł., okowita pr. 10·000 liter procent 36 — do 36·25 zł. — **Buda-Peszt**: Pszenica 75 klgr. (na wiosnę) 14·55 do 14·60 zł., rzepak (styczeń — luty 13·25 zł. **Berlin**: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 232·50, żyto —·—, spiritus loco 60·30, olej rzepakowy 54·50. **Szczecin**: Pszenica —. rzepik — —. **Paryż**: mąki 159 klgr. 69·75 olej rzepakowy 79·50, spiritus —·—. **Wrocław**: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—. **Kolonia**: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński**

Cenui klwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 11 lutego 1880

	płacą (walutą austr, złr. ct.)	żądają (walutą austr, złr. ct.)
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	258 50	261 50
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. m. k.	155 50	161 50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	290	294 —
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	240 —	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	96 80	97 80
„ „ „ 4 pr. w. a.	89 75	90 75
„ „ „ 5 pr. okresowe	96 80	97 80
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	100 75	101 75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101 —	103 —
3. Listy dłużne za 100 złr.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	96 60	97 60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	98 —	100 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	99 50	101 50
5. Losy miasta Krakowa	20 —	22 —
„ „ Stanisławowa	27 50	29 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 42	5 52
Dukat cesarski	5 46	5 56
Napoleondor	9 30	9 40
Półimperyał	9 60	9 72
Rubel rossyjski srebrn.	1 58	1 70
„ „ papierowy	1 25½	1 27½
100 marek niemieckich	57 60	58 20
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 9 lutego 1880.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	71.35	71.50
luty sierpień	71.20	71.45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	72.50	72.65
kwiecień-październik	72.50	72.65
Losy z roku 1854 po 250 złr.	124.50	125.—
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	130.25	130.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	134 —	134.50
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	177 —	177.50
„ „ 1864 „ po 50	173.—	174.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	29.—	30.—
Listy zastaw. domen. państw po 120 złr. 5 proc.	146.—	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.50	102.70
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	85.50	85.70
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	103.—	104.—
Bukowiny	94.75	—.—
Galicyi	96.80	97.30
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	88.—	88.50
Węgier	89 50	90.—
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 189	157.20	157.50
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	303.20	303.50
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	825.—	835.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	240.—	242.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a. 600 zł.	—.	—.—
Kol. Albrechta a 220 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	618.—	620.—
Kol. Cesarzowy Elżbiety po 200 zł. „	191 75	192 25
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	.	.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2355.—	2360.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. sr.	261.50	262.
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	159.50	160.
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	277.25	277.75
Połud. kol. państ. po 200 zł. w. a.	89.—	89.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	130.25	131 —
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	102. —	
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	106.	.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	.	—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.—	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	88.50	.—
„ „ po 5 proct.	96.75	97.25
„ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	96.75	97 25
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.25	101.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	102.25	102.75
Banku narodowego po 5 proc.	—	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proc.	102.25	103.75
„ „ „ po 5 proc.	98.	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	85.75	86.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	86.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.50	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	100.25	101.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 500 zł. 5 pr.	103.—	103.25
„ „ „ II. emisyi	102.75	103.25
„ „ „ III. „	101.75	102.25
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	87.75	88.
z r. 1867	91.50	92.—
z r. 1868	86.40	86.60
z r. 1872	83.75	84.25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	84.80	85.20
6. Losy.		
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.75	179.25
Clarego po 40 zł. m. k.	45.	45.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 190 zł. m.k.	107.—	108.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	13.—	—.—
Losy miasta Krakowa	20.60	1 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	44.75	45.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	43 —	43.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.25	18 75
Salma po 40 zł. m. k.	52.50	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.50	47.50
Pożyczka m Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	27.—	28.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m	119.50	—.—
„ „ po 50 zł. m. k.	62.50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k	33.75	34.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.—	38.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p	.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.	117.40
Paryż za 100 fr,	46.50	46.50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.53.—	5.55.—
„ pełnej wagi	5.52 —	5.53 —
Korona	—.—	—.—.—
20-frankówka	9.35. —	9.36 —
Rossyjski imperyał	9.62.—	9.63 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 11 lutego 1880

	zł	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	70	65
„ „ „ w srebrze	71	75
Renta w złocie	84	80
Losy pożyczki z roku 1860	130	50
Akcye banku austro-węgierskiego	840	—
„ „ kredytowego	300	50
Londyn	117	05
Srebro	—	—
Napoleondor	9	35½
Dukat cesarski men.	5	53—
100 marek niemieckich	57	70

Wykaz osób zmarłych

w czasie od 21 do 31 stycznia 1880.

Weber Marya, córka majstra szewskiego, l. 2, na zapalenie płuc. — Urich Estera, wdowa po rabinie, l. 70, na suchoty. — Zmija Michał, pakier na kolei, l. 32, na zapalenie opon mózgowych. — Żmudzińska Longines, córka byłego cukiernika, l. 2, na zapalenie opoń mózgowych. — Dębkowska Emilia, właścicielka realności, l. 54, na wadę serca. — Krokowska Marya, dziecię kupca, dni 20, na brak sił żywotnych. — Hamber Daniel, dziecię kupca, l. 2·/₂, na błonnicę. — Haindrich Wincenty Leon, emerytowany c kr. urzędnik, l. 65, na zapalenie płuc. — Żółkiewska Julia, żona kontrolora akcyzowego, l. 54, na wyniszczenie. — Dobrzański Ludwik, c. kr. emerytowany major, l. 70, na gruźlicę płuc i jelit. — Sawczyn Jan, nauczyciel ludowy, l. 50, na zanik wątroby. — Fux Filipina, wdowa po doktorze, l. 53, na wadę serca. — Krokowska Marya, żona kupca, l. 21, na ropnicę połogową. — Brzozowska Zofia, żona murarza, l. 25, na suchoty. — Nazarko Anna, zarobnica, l. 35, na dur brzuszny. — Ottawa August, syn kontrolora akcyzy, l. $4^1/_2$, na błonnicę. — Herrman Józef, czeladnik krawiecki, l. 62, na rozedmę płuc. — Kratochwil Wanda, szwaczka, l. 20, na gruźlicę płuc. — Andraszek Katarzyna, szwaczka, l. 48, na zapalenie płuc. — Margoscbes Samuel, właściciel realności, l. 66, na wycieńczenie sił. — Obrecht Adolf, syn oficyała kolei, l. $^{10}/_{12}$, na wodogłowie. — Langner Józef, syn kupca, l. 4, na dławiec. — Adamek Marya, żona adjunkta Magistratu, l 52, na porażenie płuc. — Ficyk Michał, uczeń szkół normalnych. l. 13, na zołzy. — Syrowicka Franciszka, wdowa po oficyaliście prywatnym, l. 89, na uwiąd starczy. — Barth Anna, właścicielka realności, l 65, na zapalenie wątroby. — Engel Franciszek, zegarmistrz i obywatel miasta, l. 62, na suchoty płuc — Bablowa Barbara, żona c. kr. rewidenta rachunkowego, l. 38, na suchoty płuc.

Lwów dnia 2 lutego 1880.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

dnia 12 lutego 1880 o godzinie 7 rano
Barometr 737 04mm. Psychrometr suchy — 2 6°C.
Psychrometr wilgotny — 2.9 C Prężność pary 3 5mm.
Wilgoć 94%. Zachmurzenie 10. Wiatr S1 Ozon 10.
Temperatura powietrza — 2.1°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 763.64mm.

Wykaz

wyciągniętych w dniu 11 lutego 1880 roku. w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim pięciu liczb.

23 5 55 83 14

Następne ciągnienia przypadają w dniach 25 lutego i 10 marca 1880.

z c. k. urzędu loteryjnego.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 11 i 12 lutego 1880.

Hotel George'a.

Pp. R. hr. Poniński z Kowalówki. K. Chodkiewicz z Podola rossyjskiego. A. Morawski z Kozówki. K. Arnstein z Manheim.

Pp. E. hr. Borkowski z Ponikwy. M. br. Błazowski z Jazłowiec. M. br Romaszkan z Stanisławowa. A. Baudrois z Paryża J. Krasicki z Tarnowa.

Hotel Angielski.

Pp. A. Gross ze Starego miasta. W. Soroczyński z Chliwczan.

Hotel Krakowski.

Pp. K. Starosolski z Chodorowa. W. Muzyka z Tarnopola. S. Rugojski z Łączyna.

Hotel Europejski.

Pp. K. hr. Rey z Widełek. J. Kolinek z Wiednia B Markus z Wiednia

Pp. S. Kierski z Podola austr. J. Eichelberger z Niemiec.

Hotel Langa.

Pp. W. Wolański z Duplisk. F. Rentsch z Wiednia.

Pp. W. Torasewitsch z Radziwiłłowa. E. Pick z Pragi. F. Krawany z Wiednia.

Hotel Narodowy.

Pp. S. Gläser z Wiednia. S. Friedmann z Husiatyna.

Hotel pod Tygrysem.

Pp. E Fischling z Wiednia. F. Hlawaty z Mościsk.

Hotel Kuhna.

Pp K Juścieński z Żółkwi. J. Wierzbicki z Krakowa A. Lubiniecki z Kurnik. M. Mruczkowski z Dobrostan.

Hotel Lazarusa.

Pp. M. Stakiewicz z Dawidkowiec K. Balon z Brodów. H. Kapelusz z Brodów J. Karp z Uhłanowa. H. Boberker z Podwołoczysk.

Pp. W. Błazowski z Drohobycza. J. Steinkühl z Wolczy. A Holländer z Rossyi J. Weiner z Bystrzycy. F. Irlbacher z Drohobycza.

Hotel Warszawski.

Pp M. Kokurewicz z Olejowa F. Kraetschman z Drohobycza.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. J. Agopsowicz do Kołomyi. K. Bogdanowicz do Kołomyi. J Mikułowski do Cieszanowa E Oczosalski do Przemyśla B. Skibniewski do Dunajowiec. E. Romanowski do Hrehorowa. I. Zboril do Łukawicy.

Pp J. ks. Sapieha do Biłki A. hr Komorowski do Konotopy. J. br. Walisz do Janowa Dr E Łobaczewski do Przemyśla A Gross do Starego miasta. S. Stefanowicz do Rossyi

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 20 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 53 rano (pociąg mięszany); o godzinie 3 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godzin. 10 m. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 8 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 2 min. 52 popołudniu (pociąg mięszany).

Dziennik Urzędowy.

(958 1—3) **Edikt.** Zl. 179.

Vom Łańcuter k. k. Bezirksgerichte wird in der Bagatell-Rechtssache des Israel Schönberg aus Żołynia gegen Israel Bratspies pto. 115 fl. öW. für den im Hanower sich aufhaltenden Belangten, welcher die Annahme der Klage z. Z. 315/879, und die Fertigung des Empfangsscheines verweigert, Moses Schönmann aus Żołynia zum Vertreter bestellt, und dieses dem Belangten zu dem Ende kundgemacht, damit er diesem Vertreter seine Behelfe mittheile, oder einen andern Sachverwalter dem Gerichte namhaft mache.

Zur Verhandlung in dieser Rechtssache wird der Termin auf den 1 März 1880 V. M. 9 Uhr bestimmt.

Łańcut, 30 Jänner 1880.

Zl. 1005. (948)

Konkursausschreibung

Zur Besetzung einer bei der politischen Verwaltung in der Bukowina erledigten Forst-Kommissärstelle in der IX Rangsklasse mit dem Gehalte jährlicher 1100 fl. (ewentuell 1200 fl. oder 1300 fl.) und 250 fl. an Aktivitätszulage, sowie 600 fl. Reisepauschale und ein Pauschale von 40 fl. für Amts- und Kanzelcierfordernisse.

Der Forstkommissär hat als Hilfsorgan des Forst-Inspektors insolange seinen Amtssitz bei der k. k. Landesregierung d. i. in Czernowitz von wo aus er die instruktionsmässigen Bereisungen im Lande vorzunehmen hat, als es nicht erforderlich erscheint denselben nach Bedarf auf längere oder auch auf unbestimmte Zeit zur Beaufsichtigung der Forstbewirthschaftung in einzelnen Landestheilen und dahin zu exponiren, wo eine bestimmte forsttechnische Aufgabe zu lösen ist, wobei demselben außerdem ohnehin angewiesenen Reisepauschale keinerlei Anspruch auf Diäten oder Reisekosten zustehen wird.

Zur Erlangung der Forstkommissärsstelle ist die mit gutem Erfolge bestandene Prüfung für Forstwirthe erforderlich.

Bewerber um diese Stelle haben ihre Competenzgesuche, wenn sie bereits im öffentlichen Dienste angestellt sind im Wege ihrer vorgesetzten Behörde sonst unmittelbar und längstens bis zum 15ten März 1880 bei der k. k. Landesregierung in Czernowitz zu überreichen und hiebei die Nachweisung über ihr Alter, die zurückgelegten Studien und bestandenen Fachprüfungen, ferner über ihre bisherige Verwendung im Forstdienste, ihre Sprachkenntniße und über ihre phisische Diensttauglichkeit durch beglaubigte Zeugniße zu liefern.

Von der Bukowinaer k. k. Landesregierung.

Czernowitz am 6 Februar 1880.

(866) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Wien in Strafsachen als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 2 der Monatsschrift „Mittelstraße" ddo. Gobelsburg, 1ten Februar 1880, durch den unter dem Titel „Die Zersetzung der Verfassungspartei" enthaltenen Aufsatz in der Stelle vom Beginn bis zu „hat es dem Volke gethan" durch Schmähungen, Verspottungen, unwahre Angaben oder Entstellung von Thatsachen die Anordnungen oder Entscheidungen von Behörden herabzuwürdigen sucht, in seinem übrigen Inhalte aber die Einwohner des Staates zu feindseligen Parteiungen gegen einander aneifert, ferner durch den unter dem Titel „Oesterreichischer Bauern- und Gemeindetag" enthaltenen Aufsatz in der Stelle vom Beginne bis zu „Thüre klopft" Andere zu Feindseligkeiten wider einzelne Classen oder Stände der bürgerlichen Gesellschaft auffordert oder aneifert und sohin den Thatbestand der Vergehen nach den §§. 300 und 302 des Straf. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und zugleich nach den §§. 487—489 und § 37 P. G. die von der Sicherheitsbehörde vollzogene Beschlagnahme dieser Druckschrift bestättigt und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verfügt.

Wien am 31 Jänner 1880.

Weittenhiller m. p.

Pittinger m. p., k. k. Rathssecretär.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 24ten Jänner 1880, Zl. 639 und 540, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenski Narod" Nr. 16 vom 21 Jänner 1880 wegen des Correspondenzartikels „Z notrajnskega 17 jan" beginnend mit „Cudom se" und endend mit „Thumo" nach §. 300 St. G., dann der Zeitschrift „Slovenec" Nr. 8 vom 20 Jänner 1880 wegen des Leitartikels „Kje pa je ravnopravnost" beginnend mit „Prijatel našega" und endend mit „slovenski narodnost" nach den §§. 65 a und 302 St. G. verboten.

(903 1—3) **Edykt.**

L. 11794. Dnia 8 marca 1880, dnia 8 kwietnia 1880 i dnia 5 maja 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności gruntowej w Maksymowicach położonej składającej się z jednej czwartej części parceli 855 wykazem hip. 86 objętej. dłużnika Józefa Strojnego własnej tudzież jednej czwartej części parcel 4679, 4680, 4811, 4812 i 4813 wykazem hipotecznym 410 dla gminy Biskowice objętej dłużniczki Reginy Postołowej własnej w prawie Wojciecha Brzostowskiego przeciw Józefowi Strojnemu i Reginie Postoł pto 17 złr, 5 złr., 6 złr., 95 ct., 10 złr. 86 ct., 11 złr. 15 ct., 4 złr. 2 ct., 7 złr. 55 ct. i 9 złr. 96 ct. w. a.

Cena szacunkowa wywołania wynosi dla realności w Maksymowicach 40 złr. a dla realności w Biskowicach 55 złr. w. a. wadyum zaś 10 proc. ceny wywołania realności.

Przy pierwszych dwóch terminach realności te tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedane będą.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Sambor d. 25 października 1879.

(774 1—3) **Edykt.**

L. 58646. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leona Nowosieleckiego, że celem doręczenia temuż uchwały tabularnej z 18 października 1879 do l. 41893, którą na prośbę Edwarda Kopetzkiego dozwolono wykreślenie prawa dożywocia $^1/_5$ części sumy 1700 złr. w. a. w stanie biernym sumy 144000 zł. pol. na dobrach Rokitno na rzecz Apolonii Nowosieleckiej zabezpieczonego, a następnie na własność Leona Nowosieleckiego intabulowanego, ustanowiono dla niego kuratorem adw dr. Krówczyńskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Skałkowskiego i powyższą uchwałę temuż kuratorowi doręczono.

Lwów dnia 17 stycznia 1880.

(913 1—3) **Edykt.**

L. 4345. W dniu 12 marca 1880 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Tomasza i Anastazyi Boszkiewiczów własnej, nieintabulowanej pod l. 209 w Załoscach położonej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego pto 383 złr. 68 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi 1000 złr. wal. austr.

Wadyum wynosi 100 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Załośce dnia 4 października 1879.

(906 1—3) **Edykt.**

L. 8927/74. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia niniejszem Hrynia Pykusa, że ojciec jego Iwan Pyrkus, dnia 9 listopada 1865 a Michał Pyrkus syn zmarłego 6 grudnia 1869 pierwszy w Nahujowicach z pozostawieniem kodycylu z datty 3 października 1865 drugi bez takowego zmarł Gdy miejsce pobytu Hrynia Pyrkusa ustawniczego spadkobiercy wymienionych niewiadomo tedy wzywa się Hrynia Pyrkusa aby w przeciągu jednego roku od raty niniejszej w tutejszym sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku ś. p. Iwana i Michała Pyrkus wniół inaczej postępowanie spadkowe z zgłaszającemi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Wasylem Tymyszyn z Nahujowic przeprowadzone zostanie.

Drohobycz dnia 21 września 1874.

(858 1—3) **Edykt.**

L. 33200. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia należącej się Elkanowi Hirschowi Winnerowi sumy dłużnej 555 zł. z pn. odbędzie się w dniu 6 kwietnia i 11 maja 1880 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu c. k. sądu krajowego w Krakowie w biurze pod Nr. 25. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę 6/72 części realności pod l. 247 Dz. I. w Krakowie przy ulicy Żydowskiej położonej, należących do Rozalii Bronisławy 2go im. Nowickiej, tudzież 7/72 tejże realności należących do Jakoba Nowickiego.

Cenę wywołania będących przedmiotem sprzedaży 13/72 części rzeczonej realności stanowi suma 1538 zł. 83 kr. poniżej której sprzedaż nie nastąpi ani na pierwszym ani na drugim terminie licytacyjnym.

Wadyum wynosi 154 zł. w gotówce w w książeczkach w kładkowych krakowskiej kasy oszczędności lub w papierach wartościowych, kwalifikujących się na lokacye kapitałów pupilarnych według kursu.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzane być mogą w registraturze sądowej.

Kraków 19 grudnia 1879.

(947 1—3) **Edykt.**

L. 57476. C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. I. we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności 500 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 20 i 27 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi p. c. k. notaryusza Kwaśnickiego jako komisarza sądowego na rzecz deklarowanych spadkobierców po Jakóbie Hecht a-to Eliasza, Mojżesza, Dobrischa Horowitzów, publiczna licytacya sumy 2000 zł. a. w. z pn. na rzecz dłużnika Józefa Stroh w stanie biernym połowy realności pod l. $215^3/_4$ wedle Dom. 80 pag. 336 n. 29 on. intabulowanej.

Na pierwszym terminie powyższa suma tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 2000 zł. a. w.

Wadyum wynosi 10 prc. czyli kwotę 200 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyi jakoteż wyciąg tabularny mogą chęć kupienia mający w registraturze sądu tut. przejrzeć lub w odpisie podjąć.

Kuratorem dl tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 27 listopada 1879 prawo zastawu na sumie sprzedać się mającej uzyskali ustanowiony jest adw. Dr. Rares z substytucyą Dra Raabe

Z c. k. sądu pow. m. d. S. I.

Lwów dnia 17 stycznia 1880.

(907 1—3) **Edykt.**

L. 11496. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomego Ilka Łazarowicza, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia niniejszego w sądzie się do objęcia spadku po jego na dniu 28 marca 1850 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym dziadzie Piotrze Łazarowiczu zgłosił, inaczej pertraktacya spadku za zgłaszającemi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Wasylem Łazarowiczem przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz 13 lipca 1879.

(753 3—3) **Edikt.**

Zl. 27493. Vom k. k. Bezirksgerichte Drohobycz wird bekannt gegeben daß zur Hereinbringung der Summe per 50 fl. ö. W. sNG. zu Gunsten des Hersch Chajes die Executive Feilbiethung der den Eheleuten Jurko Sasek und Maria Sasek gehörigen sub. Nr. 9 in Wacowice gelegenen und keinen Tabularkörper bildenden Realität auf den 15 März 1880, 18 April 1880 und und 24 Mai 1880 jedesmal um 9 Uhr Vormittags angeordnet ist.

Als Ausrufspreis gilt der Schätzungswerth 465 fl.

Das Vadium beträgt 46 fl. 50 kr. ö. W.

Der Act der Beschreibung und Schätzung die Feilbiethungs bedingungen können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Drohobycz den 4 Jänner 1880.

(925) **Ogłoszenie**

L. 2970. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszym, że firma „A. Reichard & Comp." z rejestru handlowego dla firm spółkowych dnia 21 stycznia 1880 wykreśloną została.

Z c. k. sądu krajowego jako handl.

Lwów dnia 31 stycznia 1880.

(941 1—3) **Edykt.**

L. 33995. C. k. sąd miejsko-delegowany w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 700 zł. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Krakowie w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę trzech realności pod l. k. 23 l. k. 4 i l. k. 7 w Kantorowicach w powiecie Krakowskim położonych, trzy osobne ciała tabularne stanowiących, a mianowicie sprzedaż realności pod l. 23 i 7 w dwóch terminach jako to w dniu 30 marca 1880 i w dniu 29 kwietnia 1880 zaś sprzedaż realności pod l. 4 w trzech terminach a mianowicie w dniu 30 marca w dniu 29 kwietnia i w dniu 28 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem; realności powyższe sprzedane zostaną każda osobno. Realności pod l. 23 i pod l. 7 na powyższych dwóch terminach poniżej ceny szacunkowej sprzedane nie będą, zaś realność pod l. 4 na powyższych trzech terminach poniżej ceny szacunkowej i poniżej sumy wyrównywającej długom na realności tej zaintabulowanym sprzedaną nie będzie.

Cenę wywołania realności pod l. 23 stanowi wartość jej szacunkowa 5670 zł. w. a. realność pod l. 7. wartość jej szacunkowa 2237 zł. 37½ kr. w. a. realności pod l. 4 wartość jej szacunkowa 852 zł. 92¼ kr.

Chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć wadyum co do realności pod l. 23. w kwocie 567 zł. w. a. co do realności pod l. 7. w kwocie 223 zł. 70 kr. w. a., co do realności pod l. 4 w kwocie 85 zł. 29 kr. w. a.

Dalsze warunki akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w t. s. registraturze.

Kraków 10 grudnia 1879.

(936 1—3) **Edykt.**

L. 3597. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie § 63 ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Marka Gattego piekarza właściciela realności w Bochni a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. sędziego powiatowego Juliusza Tałasiewicza a tymczasowym zarządcą masy p. Adwokata Dra Zakrzewskiego w Bochni z substytucyą p. Adw. Trybulca w Bochni.

Wierzycieli wzywa się niniejszem aby na terminie dnia 25go lutego 1880 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku gdyby się proces w toku znajdował do dnia 21 kwietnia 1880 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie lub w sądzie powiatowym w Bochni podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie na dzień 25go maja 1880 o godz. 10tej z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wymierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom którzy pretensye swoje zgłoszą a na swym terminie będą obecni przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy jego zastępcy i wydziału wierzycieli którzy dotąd obowiązki te sprawiali powołać ostatecznie osoby w których zaufanie pokładają.

Wierzycieli którzy w Bochni lub w jej pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Bochni lub w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na nich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowiony zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków dnia 8 lutego 1880.

(890 1—3) **Edykt.**

L. 33164. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefy Krzyżanowskiej w kwotach 3000 zł. i 9000 mark z przyn. w dniach 7 kwietnia, 11 maja i 15 czerwca 1880 o godzinie 10 rano odbywać się będzie w gmachu tegoż sądu przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 151 Dz. IV w Krakowie położonej do masy spadkowej Maksymiliana Nitscha należącej pod następującymi warunkami:

Cenę wywołania stanowi suma 54023 zł. 19 ct. w akcie oszacowania ustanowiona.

Każdy z licytujących winien będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum dziesiątą część ceny wywołania t. j. sumę 5430 zł.

Na wyznaczonych terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyi oraz wyciąg hipoteczny rzeczonej realności przejrzeć można w registraturze tut. sądowej.

Kuratorem dla niewiadomych z miejsca wierzycieli hipotecznych, ktorzyby po dniu 15 grudnia 1879 weszli do hipoteki lub którymby uchwała licytacyjna z jakichkolwiekbądź powodów doręczoną być nie mogła ustanawia się adw. Dra Włyńskiego z substytucyą adw. Dra Trojnalskiego.

Kraków 16 stycznia 1880.

(902 1—3) **Edykt.**

L. 12589. Dnia 4 marca 1880, dnia 8 kwietnia 1880 i dnia 5 maja 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż gruntów do realności pod l. k. 15, 16 i pod l. k. 53 w Łanowicach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej należących w sprawie Chaima Motia Bachmana przeciw Fesie i Michałowi Borsukom pto. 110 zł. 53 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 270 zł. w. a. wadyum 27 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany.

Sambor dnia 30 listopada 1879.

(940 1—3) **Edykt.**

L. 18308. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że w celu wydobycia wierzytelności w kwocie 1200 z pn. przez Sarę Herzbergównę Jakóbowi Lwow dłużnych przedsięwzięta będzie w dniu 18 marca i na dniu 22 kwietnia 1880 zawsze o godzinie 10tej rano w sali audyencyonalnej tutejszego sądu przymusowa publiczna sprzedaż części dóbr stare i nowe Burczyce w powiecie Samborskim położonych w galic. tabuli krajowej niegdyś wedle Dom 499 p. g. 302 n. 2 haerd na imie Wolfa Herzberga, obecnie na imię spadkobierczyni tegoż Sary Herzbergównej wedle Dom 490 pag. 303 n. 3 haerd. zapisanych.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr protokołem ocenienia de praes 22 września 1879 l. 14256 wydobyta w kwocie 3 182 złr. 85 ct. a. w.

Każdy chęć kupienia mający winien będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć wadyum w kwocie 318 złr. 25 ct. bądź w gotówce bądź w książeczkach kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego lub też w obligacyach indemnizacyjnych galic. a to w papierach wedle ostatniego kursu tychże nigdy jednak nad wartość nominalną.

Wadyum nabywcy zatrzyma komisya licytacyjna, wadya zaś innych licytantów zwróci tymże.

Gdyby jednak sprzedaż na tych terminach nie nastąpiła, w takim razie, celem ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 23 kwietnia 1880 o 10 godzinie rano z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele jako przystępujący do większości jawiących się uważani będą.

Resztę warunków i extrakt tabularny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O czem się strony, tudzież tych, którzyby dopiero po dniu 29 listopada 1879 jakiegokolwiekbądź rodzaju prawa za pośrednictwem tabuli krajowej względem dóbr stare i nowe Burczyce nabyli, lub którymby niniejsza uchwała lub później w tej sprawie wydać się mające uchwały albo wcale nie, albo nie na czas z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, przez kuratora pana adwokata Dr. Ehrlicha zawiadamia.

Sambor 31 grudnia 1879.

(860 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8185. C. k. sąd obwodowy Rzeszowski wiadomo czyni, że na zaspokojenie wierzytelności kasy oszczędności Rzeszowskiej w resztującej kwocie 2393 złr. 68 ct. publiczna sprzedaż realności pod l. 214/219 w Rzeszowie położonej do Lei Frink należącej dozwoloną została, i takowa w tutejszym sądzie obwodowym w trzech terminach t. j. 19 marca, 28 kwietnia i 20 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

1. Jako cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 5900 złr.

W pierwszym i drugim terminie realność ta niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

2. Realność ta sprzedaną będzie ryczałtowo bez wszelkiej ewikcyi.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi 1/10 część ceny wywołania mianowicie sumę 590 złr. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach kasy oszczędności miasta Rzeszowa, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego lub austryackiego banku narodowego, albo też w galic. obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego tychże kursu nigdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotowiźnie złożonem było w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

Gdyby zaś realność ta i w trzecim terminie pod warunkiem wyżej wskazanym sprzedaną nie była, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na 20 maja 1880 o godzinie 4 popołudniu w sądzie tutejszym z tem oznajmieniem, że niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony i wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomych, lub tych, którzyby później z prawami swemi prawo zastawu na powyższej realności uzyskali, lub też którymby uchwała ta lub późniejsze doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego kuratora adwokata Wawrauscha, któremu za substytuta adwokata Max. Kostheima dodaje się.

Rzeszów 23 stycznia 1880.

(914 1—3) **Edykt.**

L. 4052. Dnia 19go marca, 1880 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 492 w Załościach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Stefana Osarczuka własnej, w celu ściągnienia wierzytelności zakładu kred. włośc. we Lwowie w kwocie 673 złr. 28 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 1400 złr. Wadyum 140 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Załośce 1 października 1879.

(921 1—3) **Edykt.**

L. 55670. Ogłasza się, że Michała recte Szczepana Gogół czeladnika kowalskiego przy kolei Karola Ludwika 28 lat liczącego obłąkanym uznano i kuratorem jego Józefa Piórkowskiego ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy m. d. Sek. I.

Lwów dnia 23 grudnia 1879.

(956 2—3) **Edykt.**

L. 12989. C. k. sąd pow. m. d. s. II we Lwowie rozpisuje wskutek odezwy c. k. sądu krajowego z dnia 16 listopada 1878 l. 56341 celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie z pierwotnej sumy pożyczkowej 500 złr. w. a. resztujących kwot 23 złr. w. a., 23 złr. w. a. i 407 złr. 49 ct. w. a. z przynal. przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 63 w Zubrzy położonej, własnością Romana hr. Komarnickiego i Juliana Salwickiego będącej, która pod warunkami w tut. sąd. edykcie z dnia 21 czerwca 1879 l. 6877 w „Gazecie Lwowskiej" w numerach 211., 212 i 213 ogłoszonemi, w następujący jednak sposób zmienionemi, przeprowadzoną zostanie.

Co do warunku pierwszego licytacya tej realności odbędzie się ryczałtowo w jednym tylko terminie na dniu 11 marca 1880 o godz. 10 przed południem wyznaczonym, na którym takowa za każdą cenę, nawet niżej ceny wywołania 1828 złr. 33 ct. ofiarowaną sprzedaną będzie;

Co do warunku 3ciego każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 5 proc. ceny wywołania, to jest okrągłą sumę 92 złr. w. a. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w gal. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. gal. akcyjnego banku hipotecznego, lub c. k. uprz. austr. banku narodowego w Wiedniu. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety lwowskiej.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone, w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

Warunki pierwotne 2, 4, 5, 6, 7, 8, 9 i 11 zostają niezmienione, zaś warunek 10 odpada.

Warunki szczegółowe przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

O tem uwiadamia się wierzycieli znanych do rąk własnych, zaś resztę do rąk adw. dr. Włodz. Czemeryńskiego, i przez edykta.

Lwów 10 listopada 1879.

(876 2—3) **Edykt.**

L. 13382. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem zaspokojenia 6 proc. od kapitału 6000 złr. za czas od 22 września 1868 do 10 sierpnia 1873 z przyn. przymusową sprzedaż połowy dóbr Dmytrowice do masy spadkowej po ś. p. Janie Runge należących na rzecz p. Adeli z Butschów Rzewuskiej i p. Leontyny Bartsch w dwóch terminach a to na dzień 13 marca 1880 i na dzień 15 kwietnia 1880 zawsze o 10 godzinie przed południem, na których to terminach ta połowa dóbr w biurze nr. 3 pod następującemi warunkami przeprowadzoną będzie:

1) Cenę wywołania stanowi suma 41.340 złr. 10 ct.

2) Wadyum wynosi 4134 złr.

Dalsze warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg tabularny mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli, którymby niniejsza uchwała, lub też późniejsze uchwały doręczone być nie mogły, lub też którzyby po 14 grudniu 1878 prawo hipoteki na połowie dóbr Dmytrowic do masy spadkowej po Janie Runge należącej uzyskali, do rąk kuratora w osobie p. adwokata dr. Regera z substytucyą p. adwokata dr. Kozłowskiego ustanowionego.

Przemyśl 10 grudnia 1879.

(946 2—3) **Obwieszczenie**

L. 228. C. k. Sąd powiatowy w Wadowicach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi I Goldbergera w kwocie 40 zł. a. w. z pn. od Szczepana Brandysa należącej się, odbędzie się w dniach 18 marca, 29 kwietnia i 20 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym publiczna licytacya realności l. wyk. hip. 41 w Graboszycach położonej, własnością Szczepana Brandysa będącej.

Cena wywołania wynosi 120 zł. a. w.

Wadyum wynosi 12 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania, wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszej registraturze sądowej.

Wadowice dnia 22 stycznia 1880.

(942 2—3) **Edykt.**

L. 269. Na zaspokojenie wierzytelności Leiby Müller w kwocie 186 zł odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 5 marca 1880 8mym kwietnia 1880 i 11tym maja 1880 licytacyjna sprzedaż realności dłużnej masy spadkowej Seliga Korn własnej pod l. 188 w Bobrce położonej.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Bliższych warunków aktu opisania i oszacowania dostarczy registratura.

Z c. k. Sądu powiatowego w Bóbrce 19 stycznia 1880.

(933 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5598. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na dniu 5 marca, 9 kwietnia i 14 maja 1880 odbędzie się tu w sądzie, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności gruntowej pod l. k. 10/I w Lindenau (Lipowcu) położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Franciszka Jung własnej, w sprawie i na rzecz banku włościańskiego pto 200 złr. i 20 ct. w. a. pod następującemi warunkami.

a) Cenę wywołania stanowi kwota 600 złr. w. a. jako wartość tej realności.

b) Wadyum wynosi 60 złr. w. a.

c) Na pierwszych dwóch terminach realność ta, tylko za, lub wyżej ceny wywołania, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

O czem chęć kupienia mających zawiadamia się.

Z c. k. sądu powiatowego

Lubaczów dnia 30 grudnia 1879.

(895 2—3) **Edykt.**

L. 14177. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. ogólnego zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu w kwocie 238292·30 franków w złocie z przyn. odbędzie się dnia 15 marca 1880 o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu dóbr Hruszowa z przyległościami Kłonice i Szczepłoty nieobjętej masy spadkowej, dłużnika Władysława hr. Rozwadowskiego własnych, na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego w Wiedniu.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki w kwocie 287000 złr. przzjęta.

Wadyum wynosi 28.700 złr.

Dobra te będą na tym terminie i poniżej ceny wywołania sprzedane jednakowoż nie niżej jak za 170.000 złr.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tem uwiadamia się wierzycieli z pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś z pobytu niewiadomych Józefa Schönfelda, Ludwika Boberskiego jakoteż tych wierzycieli, którzyby po dniu 27 kwietnia 1878 prawa hipoteki na rzeczonych dobrach usyskali, lub którymby uchwała niniejsza albo późniejsze w tej sprawie albo wcale nie, albo nie dość wcześnie doręczone być mogły przez kuratora Dra. Gawła z substytucyą Dr. Tarnawskiego ustanowionego i przez edykta.

Przemyśl 31 grudnia 1879.

(847 3—3) **Edykt.**

L. 9565. Ck. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 9464 złr. 8 ct. w. a. c. k. uprzyw. zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie od Michała Krämera się należącej, przedsięweźmie w tusąd. kancelaryi w dniach 19 lutego i 19 marca 1880 każdokrotnie o godzinie 10 rano przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 5, 8 i 11 w Reichenbach i pod l. 24 w Krasowie położonych ciała tabulowe stanowiących i realności pod l. 10 w Reichenbach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w Starostwie lwowskiem położonych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 18000 złr.

Zakład wynosi 1800 złr.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania, a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 19 marca 1880 o godzinie 3 popołudniu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 5 maja 1879 uzyskali, ustanawia się p. Mikołaja Machowskiego ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciągi tabularne tudzież protokół opisania, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 14 grudnia 1879.

(881 3—3) **Edykt.**

L. 8280. C. k. Sąd powiatowy w Horodence podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Oziasza Schütza przeciw Petrowi Tokarykowi pto 150 zł. a. w. z pn. ku ściągnieniu tej wierzytelności odbędzie się egzekucyjna sprzedaż parceli pod Nr. k. 752 w Horodence położonej, przestrzeni 4 morgów wynoszącej ciała tabularnego niestanowiącej za mohyły zwanej do pomienionego dłużnika należącej dnia 3 marca 1880 dnia 7 kwietnia i dnia 5go maja 1880 każdym razem o 9tej godz. przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 200 zł. w. a. do licytacyi przystępujące mają 10 prc. ceny szacunkowej jako wadyum złożyć.

Resztę warunków można w registraturze sądowej przejrzeć.

Horodenka dnia 29 grudnia 1879.

(880 3—3) **Edykt.**

L. 6031. C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach podaje do wiadomości, iż na zaspokojenie wierzytelności kasy pożyczkowej powiatu Wielickiego w kwocie 26 zł. 54 ct. z pn. odbędzie się w dniu 4 marca, w dniu 5 kwietnia i w dniu 6 maja 1880 publiczna sprzedaż gospodarstwa pod l. 43 w Gruszowie położonego Sebastyana Kondasa własnego z tem, iż na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo te tylko za cenę szacunkową lub powyżej na trzecim także poniżej takowej sprzedane będzie.

Cena wywołania wynosi 1045 zł.

Wadyum 104 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy

Dobczyce 8 grudnia 1879.

(879 3—3) **Edykt.**

L. 6009. C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach podaje do wiadomości, iż celem zapłacenia kasie pożyczkowej powiatu Wielickiego sumy 59 zł. z pn. odbędzie się w 4 marca, w dniu 5 kwietnia i w dniu 6 maja 1880, każdym razem o godzinie 10 w tut. kancelaryi przymusowa sprzedaż realności pod l. 43 w Wiśniowy położonej, Błażej Bajera własnej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub powyżej na trzecim także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 260 zł.

Wadyum 26 zł. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dobczyce 7 grudnia 1879.

(878 3—3) **Edykt.**

L. 5819. C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia należytości firmy handlowej Jakóba Moor et Comp. w kwotach 126 zł., 181 zł. 63 ct. i 127 zł. 46 ct. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dwóch terminach mianowicie: dnia 1 marca i 5 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya realności tabularnej dłużnika Borucha Fenigera własnej pod l. 503/790 w Bochni położonej.

Cena wywołania 1318 zł. 83 ct. a. w.

Wadyum 130 zł.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia d. 31 grudnia 1879.

(882 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1650. Dnia 16go grudnia 1879, 19 stycznia 27go lutego 1880 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna licytacya realności l. 48 w Mielcu ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Samsona Mechlowicza i masy spadkowej Reizli Michlowicz własnej na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 350 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Mielec d. 15 października 1879.

(883 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9197. C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Altera Flaumanhafta w kwocie 190 złr. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 40/36 w Tuszynie położonej Józefa Rusina własnej.

Do licytacyi wyznacza się trzy termina a mianowicie dzień 18 grudnia 1879, 22 stycznia i 24 lutego 1880 o godzinie 10tej rano.

Cena szacunkowa wynosi 680 zł.

Zakład 68 zł.

Resztę warunków i protokół opisania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec d. 10 czerwca 1879.

(870 3—3) **Konkurs**

L. 2403. na posady:

1) jednego ewentualnie kilku asystentów pocztowych z poborami XItej klasy rangi, za kaucyą w kwocie 400 złr.

2) jednego, ewentualnie więcej ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych IIgiej klasy z roczną płacą 500 złr. 25 proc. dodatkiem aktywalnem i dodatkiem rocznych 50 złr. na ekwipowanie, za kaucyą w kwocie 400 złr.

3) jednego, ewentualnie więcej tymczasowych konduktorów pocztowych z rocznem wynagrodzeniem 400 złr. 25 proc. dodatkiem czynnej służby z dodatkami na ekwipowanie i na mieszkanie po 50 złr. za kaucyą w kwocie 400 złr.

4) jednego ewentualnie więcej tymczasowych listonoszów z rocznem wynagrodzeniem 350 złr. 25 proc. dodatkiem czynnej służby i suknią służbową w naturze; za kaucyą w kwocie 300 złr.

5) jednego ewentualnie więcej tymczasowych woźnych pocztowych z rocznem wynagrodzeniem 350 złr. 25 proc. dodatkiem czynnej służby i suknią służbową w naturze; za kaucyą w kwocie 200 złr.

6) c. k. pocztmistrza w Jazłowcu w powiecie Buczackim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 złr. z rocznemi poborami płacy 500 złr. ryczałtu kancelaryjnego 120 złr. poboru należytości jezdnych za utrzymywanie jazd pocztowych eraryalnych i ryczałtu 50 złr. za przewożenie poczty listowej przy okazyi powracających koni.

7) c. k. ekspedyenta pocztowego w Zamarstynowie obok Lwowa za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. z rocznemi poborami płacy 200 złr. ryczałtu kancelaryjnego 60 złr. i ryczałtu 250 złr. za utrzymywanie codziennie dwurazowego posłańca do c. kr. urzędu pocztowego na Podzameczu we (Lwowie).

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 4 lutego 1880.

(873 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7938. Celem zaspokojenia wierzytelnosci c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiago we Lwowie w kwocie 163 złr. 14 ct. w. a. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 13 w Demni położonej, dłużnika Mikołaja Uskiego własnej, w dniu 16 marca, 20 kwietnia i 25 maja 1880 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 900 złr. w. a. wyprowadzona, zakład wynosi 90 złr. w. a.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratorem tutejszego notaryusza p. Manasterskiego.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Mikołajów 20 grudnia 1879.

(899 3—3) **Edykt.**

L. 11714. Dnia 27 lutego i dnia 18 marca 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 17 w Kalinowie położonej wedle wykazu hipotecznego l. 78 Antoniego Jung własnej wsprawie wekslowej Ryfki Sary Finsterbusch przeciw pierwszemu pto 266 złr. w. a. z pn

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 3170 złr.

Wadyum wynosi 317 złr.

Przy obydwóch terminach realność ta tylko ze lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany

Sambor dnia 15 listopada 1879.

(897 3—3) **Edykt.**

L. 9251/79. Dnia 4 marca 1880, dnia 8 kwietnia 1880 i dnia 10 maja 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 18 w Sąsiadowicach położonej w sprawie Herscha Steinchausera przeciw Jakubowi Sustawiczowi pto. 110 zł.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 940 zł. wadium 10 prc.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany

Sambor 7 listopada 1879.

(901 3—3) **Edykt.**

L. 10606. W dniach 4 marca, dnia 9 kwietnia i dnia 13 maja 1880 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 24 w Sadkowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie c. k. uprz. Zakłapu kredytowego włościańskiego przeciw Maksymowi Szczerba pto 93 zł. 76 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 350 zł. wadyum 35 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. miej. dlg. sąd powiatowy.

Sambor 12 listopada 1879.

(931 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 142. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące stale obsadzić się mające posady:

1) w Jarosławiu przy szkole żeńskiej sześcioklasowej posada nauczycielki kierującej z płacą rocznych 600 złr. i dodatkiem za kierownictwo w kwocie 100 złr. tudzież z wolnem mieszkaniem w budynku szkolnym.

2) w Narolu i Sośnicy przy szkołach 2 klasowych posady nauczycieli z płacą po 300 złr.

3) Przy szkołach etatowych, w Chłopicach, Czelatycach, Korzenicy, Łazach, Rzeplinie, Swiętem, Wysocku, Żurawiczkach, Chotylubiu, Kobylnicy ruskiej, Kobylnicy wołoskiej, Krowicy hołodowskiej, Lublińcu nowym, posady nauczycieli starszych z płacą 300 złr. i wolnem mieszkaniem.

Kandydaci i kandydatki ubiegające się o powyższe posady mają wnieść podania w przepisane dokumenty zaopatrzone za pośrednictwem swej władzy przełożonej najdalej do końca marca b. r. do c. k. rady szkolnej okręgowej w Jarosławiu.

Od kandydatek o posadę nauczycielki kierującej w Jarosławiu ubiegających się, wymaga się egzaminu dla szkół wydziałowych z przedmiotów dla I grupy.

C. k. Rada Szkolna okręgowa

w Jarosławiu 4 lutego 1880.

(898 3—3) **Edykt.**

L. 14436. Dnia 4 marca, dnia 8 kwietnia i dnia 10 maja 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 15 w Woli Baranieckiej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Jossla Ballenzweiga przeciw Fedkowi Leśków pto 60 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 218 złr. w. a. wadyum 21 złr. 80 ct. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miej. del.

Sambor dnia 29 grudnia 1879.

(943 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 655. Wojciech i Zofia małżonkowie Bały z Zyrakowa uznani marnotrawcami, kuratorem Stanisław Wodzień z Zyrakowa.

Z c. k. sądu powiatowego

Dębica dnia 7 lutego 1880.

(677 2—3) **Edykt.**

L. 59. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia Leonarda barona Mansfelda, że Dyrekcya Towarzystw wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wniosła na dniu 4go stycznia 1880 l. 59 przeciw niemu i Eugieniuszowi Rozwadowskiemu pozew wekslowy o zapłacenie kwoty 400 zł. w. a. i na takowy wydał sąd w dniu dzisiejszym nakaz zapłaty, mocą którego pozwani obowiązani są zaskarżoną kwotę w dniach trzech pod rygorem egzekucyi zapłacić lub zarzuty wnieść.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego Leonarda br. Mansfelda, sądowi nie jest wiadomem, ustanawia się na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adwokata Żelechowskiego z substytucyą Dra Zielińskiego.

Wzywa się pozwanego Leonardo br. Mansfelda, aby w powyższym terminie ustanowionemu zastępcy wszelkie środki do zarzutów dostarczył, lub innego obrońcę sobie obrał, w ogóle wszystkich środków prawnych użył, inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

Nowy Sącz d. 10 stycznia 1880.

(594 2—3) **Edykt.**

L. 29700. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia,. iż na rekwizycyę c. k. sądu krajowego we Lwowie dnia 28 września 1877 l. 48171, celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa kredytowego ziemskiego galicyjskiego przeciw Janowi Biberstein Starowiejskiemu w kwocie 836 zł. 54 kr. z prowizyą 4 prc. od dnia 31 grudnia 1873 bieżącą, tudzież z prowizyą zwłoki od pojedynczych rat w półrocznych równych kwotach 225 zł. w. a. od dnia 1 stycznia 1874 zazalegających każdą zapadłą ratę od dnia przypadłości aż do dnia uiszczenia po 6 prc. liczyć się mającą z nadzwyczajnym dodatkiem 2 prc. jako też kosztów podania w kwocie 22 zł. 76 ct. dozwoloną a na mocy uchwały c. k. sądu krajowego w Krakowie dnia 21 marca 1879 l. 6880 na skutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego w Wiedniu z dnia 4 stycznia 1878 l. 98834 celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. austr. zakładu kredytowego w Wiedniu przeciw Janowi Nepomucenowi Biberstein Starowiejskiemu w kwocie 35353 franków i 25 ct w złocie z procentami i prowizyą $5^7/_{10}$ prc. od dnia 10 listopada 1876, procentem zwłoki 6 prc. we frankach w złocie pr. 945 franków 45 centimów jako reszty dnia 1 października 1876 płatnej 16 raty od dnia 16 października 1876 dalej pr. 1171 fanków 88 centimów jako raty 17tej płatnej 1 kwietnia 1877 od 1 kwietnia 1877 pr. 1171 franków, 88 centimów, jako 18 raty płatnej 1 października 1877 od dnia 1 października 1877 a do dnia zapłaty obliczyć się mających, kósztów 5 zł. 26 kr, 26 zł. 67 kr. dalszych kosztów egzekucyi a względnie kaucyi 500 zł. służącej na zaspokojenie tych kosztów i kosztów podania do l. 6880/79 w kwocie 23 zł. 86 kr. i dalszych w protokołach do l. 17821 i do l. 29700 polikwidowanych a obecnie w kwotach 6 zł. i 10 zł. przyznanych rozciągnionο przymusową publiczną licytacyę dóbr Piaski Wielkie i Rządka w powiecie sądowym Podgórskim położonych a wedle Dom. 379 pag. 92 n. 6 haer. dłużnika Jana Biberstein Starowiejskiego własnych, rozpisuje się w jednym terminie na dniu 12 kwietnia 1880 o godzinie 10 z rana w tut sądzie krajowym w Krakowie przedsięwziąć się mającą pod następującemi warunkami.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr w sumie 50.000 zł. a. w. przyjęta przy udzieleniu pożyczki c. k. uprzyw. powszechnego austr. zakładu kredytowego w Wiedniu, dobra powyższe w tym terminie także niżej tej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę sprzedanemi będą.

Dobra te sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem praw do wynadgrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej, jako wadyum sumę 5000 zł. w gotowiźnie lub w listach zastawnych c. k. uprzyw. powszechnego austr. zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu, albo w książeczkach galicyjskiej Kasy oszczędności, albo w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego, albo w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych według ostatniego kursu tych papierów wartościowych, jednak nie nad wartość wzmiankowaną tychże.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymanem a jeżeli takowe w gotówce było złożone, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po licytacyi zwróconem zostanie.

Wykaz hipoteczny i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w sądzie krajowym, zaś wykaz podatków zaległych w urzędzie podatkowym w Wieliczce.

O czem uwiadamiamy wierzycieli wiadomych do rąk własnych, zaś wierzycieli, Gottfrieda Trammer, Annę Trammer, Tauba Etlinger, Ignacego Androszowskiego, Kazimierza Androszowskiego, Leiba Offena, Tytusa Lewandowskiego, Michalinę Lewandowską, Izraela Klugera, tudzież wierzycieli którzyby po dniu 17 grudnia 1879 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna i dalsza doręczonemi być nie mogły do rąk kuratora Dr. Starzewskiego z substytucyą Dr. Stycznia i przez edykt.

Kraków 19 grudnia 1879.

(874 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8348. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 168 złr. 40 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 236 w Rozdole położonej, dłużnika Wincentego Skulskiego własnej, w dniu 16 marca, 20 kwietnia i 25 maja 1880 zawsze o godz. 9 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 400 złr. wyprowadzona, zakład wynosi 40 złr.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem tutejszy notaryusz pan Manasterski.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Mikołajów 20 grudnia 1879.

(595 3—3) **Edykt.**

L. 29734. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal, akc. Banku hipot. we Lwowie przeciw Maryi z Ronków Breańskiej na zaspokojenie a) kwoty 315 zł. 38 kr. jako 1szej na dniu 27 marca 1876 zapadłej raty z pożyczki 8700 złr. z procentami zwłoki po 6 prc. od 27 marca 1876 do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież 1 prc. prowizyą w kwocie 3 zł. 15 ct b) kwoty 315 zł 38 kr. jako 5ej na dniu 27 września 1876 zapadłej raty z pożyczki 8700 zł. z procentami zwłoki po 6 prc. od 27 września 1876 aż dnia rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież 1 prc. prowizyą w kwocie 3 zł 15 kr. c) kwoty 315 zł. 38 kr jako 3ciej na dniu 27 marca 1877 zapadłej raty z pożyczki 8700 zł. z procentami zwłoki po 6 prc. od 27 marca 1877 aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącemi. tudzież 1 prc. prowizyą w kwocie 3 zł 15 kr. d) kwoty 315 zł. 38 kr. jako 4tej na dniu 27 września 1877 zapadłej raty z pożyczki 8700 zł. z procentami zwłoki po 6 prc. od 27 września 1878 aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącemi tudzież 1 prc. prowizyą w kwocie 3 zł. 15 kr. e) kwoty 8652 zł. 41 kr. jako resztującego kapitału wspomnionej pożyczki z procentami po 7 prc. od dnia 27 marca 1878 aż do dnia rzeczywistej zapłaty liczyć się mającemi nakoniec f) kosztów sądowych w kwocie 15 zł. 70 kr. i kosztów egzekucyi w kwocie 16 zł. 77 kr. przyznanych i obecnie w kwocie 10 zł. przyznających się tudzież w sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności Miasta Krakowa przeciw Maryi z Ronków Breańskiej celem zaspokojenia sumy 400 zł. z odsetkami 7 prc. i prowizyą zwłoki 7 prc. od umówionych a w terminie nieuiszczonych rat od dnia zapadłości do dnia zapłaty tudzież kosztów w kwotach 18 zł. 46 kr. 5 zł. 50 kr. i 6 zł. 7 kr. i 6 zł. 52 kr. już przyznanych oraz przyznających się obecnie kosztów i w kwocie 6 zł. przedsięwziętą będzie w gmachu tutejszego sądu dnia 15 kwietnia 1880 o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Zagorzany w powiecie Bocheńskim położonych Maryi z Ronków Breańskiej własnych pod następującemi warunkami.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 30000 zł. Na terminie tym dobra te nawet niżej ceny wywołania za jakąkolwiek bądź cenę sprzedane będą.

Wadyum wynosi sumę 3000 zł.

Resztę warunków jako również ekstrakt tabularny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

O tem zawiadomienie otrzymują chęć kupna mający, tudzież wszyscy wierzyciele, którzyby po dniu 29 października 1877 do Tabuli krajowej weszli, jako też wszyscy ci, którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze wcześnie doręczone być nie mogły przez edykta i ustanowionego dla nich kuratora Dr. Mochnackiego z substytucyą Dr. Cesnaka.

Kraków 5 grudnia 1879.

(832 3—3) **Edykt.**

L. 466. C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach wiadomo czyni, iż udzielił p. Janowi Szumpeter zastępcy notaryusza, ogólne upoważnienie do sporządzenia aktów pośmiertnych i spadkowych na cały okrąg tutejszego c. k. sądu powiatowego.

C. k. sąd powiatowy
Monasterzyska 1 lutego 1880.

(839 3—3) **Edykt.**

L. 8. Dnia 1 marca, 22 marca i 12 kwietnia 1880 odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 61/rep. 3—4 w Jasionce położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej Iwana Drojewskiego własnej, w sprawie Zakładu kredytowego włośc. pto. 147 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 400 zł. w. a. wadyum 40 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub powyżej, na trzecim także i niżej ceny sprzedaną będzie.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Gorlice dnia 5 stycznia 1880.

(846 3—3) **Edykt.**

L. 591. Sokolski c. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Rudolfa Stolnickiego z powodu wniesionego przeciw niemu przez A. W. Grota dnia 17 stycznia 1880 do l. 591 pozwu o zapłacenie sumy 50 zł. w. a. z pn., ażeby do wyznaczonej na pozew ten rozprawy drobnostkowej dnia 10 marca 1880 o 9 godzinie rano, albo ustanowionemu dlań na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorowi p. Ignacemu Krauss w Sokalu potrzebnych dostarczył środków obrony, albo też innego upoważnił zastępcę, inaczej bowiem złe skutki wyniknąć mogące z zaniedbanie tych kroków sam sobie winien będzie przypisać

Sokal dnia 25 stycznia 1880

(829 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10116 C. k. sąd powiatowy w Kozowie czyni wiadomo, iż na prośbę Selika Kurzroka, w celu zaspokojenia sumy 48 złr. a. w. z pn. przedsięwziętą będzie przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika Jaśka Antoszczyszyna w Taurowie pod l. k. 171 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w terminach dnia 23 lutego, 25 marca i 29 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 585 złr. a. w., a chęć kupienia mający obowiązany złożyć jako wadyum gotówką 58 złr. 50 ct. a. w.

Realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś przy trzecim terminie i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze w zwykłych godzinach urzędowych.

C. k. sąd powiatowy
Kozowa 29 grudnia 1879.

(670 3—3) **Edikt.**

Z. 5519. Von Seite des k. k. Bezirksgerichtes in [illegible] wird bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung des Betrages von 110 fl ö. W. sRG. zu Gunsten des [illegible] die exekutive öffentliche Feilbiethung der dem [illegible] gehörigen sub. CN. 340 in Mon[illegible]zyska gelegenen, keinen Tabularkörper bilden den Realitätshälfte in drei Terminen u. z. am 22ten April, 20 Mai und 24ten Juni 1880 hiergerichts abgehalten werden wird.

Als Ausrufspreis gilt der Schätzungswert 392 fl. 40 kr. ö. W.

Vadium beträgt 10 prc. hievon.

K. k. Bezirksgericht
M[illegible] [illegible] Oktober 1879.

(650 3—3) **Edikt.**

Z. 34. Vom Sokaler k. k. Bezirksgerichte wird bekannt gegeben, daß dem [illegible] im September 1877 ein von Versichungsgesellschaft „E[illegible]“ auf das Leben der [illegible] ausgestellte Polizze dto. Wien den 17ten August 1870 Z. 16058 in Verlust geraten ist.

Es werden nun alle diejenigen aufgefordert, welche diese Urkunde in Händen haben dürften daß sie solche dienen der Frist von einem Jahre, sechs Wochen und drei Tagen so gewiß hiergerichts vorzulegen und ihre Rechte auf dieselbe geltend zu machen haben, widrigen falls solche für amortisirt erklärt werden wird.

Sokal am 9 Jänner 1880.

(841 3—3) **Edykt.**

L. 6332. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Jędrzeja Hałata w Łękach pod nr. k. 77 położonej, na pokrycie pretensyi Józefa Chwiruta w sumie 70 złr. 22 ½ ct. z pn. w sądzie w 3 terminach w dniach 15 marca, 19 kwietnia i 24 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 342 złr. wadyum 34 złr. 20 ct.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono dr. Bogdaniego w Żywcu.

Kęty 30 grudnia 1879.

(843 3—3) **Edykt.**

L. 5996. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w sprawie dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Jakubowi Krypiakiewiczowi pto 78·88 złr. i 84 i 24 złr. z pn. w dniach 2 marca, 7 kwietnia i 7 maja 1880 zawsze o 10 godz. rano egzekucyjną licytacyę gospodarstwa pod nr. 323 w Sośnicy położonej niestanowiącej hipoteki, dłużnika własnej.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy
Radymno 22 stycznia 1880.

(844 3—3) **Edykt.**

L. 6072. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w sprawie galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Michałowi Harmata pto 300 złr. względnie reszty 270 złr. 38 ct. w. a. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności dłużnika Michała Harmaty własnej pod l. kons. 308 w Sosnicy położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego na jednym terminie w dniu 16 marca 1880 o godz. 10 rano w sądzie.

Cena wywołania wynosi 840 złr.

Wadyum 84 złr.

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

Radymno 22 stycznia 1880.

(830 3—3)

Obwieszczenie.

L. 10931. C. k. sąd powiatowy w Kozowie powiadamia, że na prośbę egzekucyę prowadzącego Szymona Rendelsteina i zaspokojenie wywalczonych przez niego kosztów sądowych i egzekucyjnych w łącznej kwocie 38 złr. 69½ ct. w. a. przymusowa sprzedaż parcel pod l. top. 620, 803, 1467, 1294, 52, 42 z gruntu rustykalnego egzekuta ś. p. Martyna Worobija pod l. rep. 233 l. d. 162 w Taurowie w posiadaniu wykazanych w prośbie tegoż spadkobierców zostających zastawnie opisanych i oszacowanych ciał tabularnego niestanowiących, w drodze publicznej licytacyi w terminach dnia 23 lutego, 25 marca i 29 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 9 rano tu w c. k. sądzie powiatowym przedsięwziętą będzie.

Ceną wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 230 złr. a. w., każdy chęć kupienia mający winien jest wadyum 10 pr. w gotówce do rąk komisyi licytacyjnej złożyć; reszte warunków mogą być każdego czasu w urzędowych godzinach w tutejszosądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy
Kozowa dnia 8 stycznia 1880.

(849 3—3) **Edykt.** L. 49799.

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, iż odbędzie się w dniu 18 marca b. r. godzinie 11 przed południem w tutejszym sądzie w sali rozpraw ustnych na dole publiczna licytacya w celu sprzedaży w drodze przymusowej realności we Lwowie pod l. 34 ⁴/₄ położonej, do Mateusza Frania w jednej, a do masy spadkowej po ś. p. Julii Franiowej w drugiej połowie należącej.

Cena wywołania wynosi 2500 złr. a wadyum 10 proc. tej sumy.

Bliższe warunki licytacyi zostaną przed licytacyą odczytane.

Lwów dnia 3 stycznia 1880.

(836 3—3) **Edykt.**

L. 6770 Zawiadamia się, że na wydobycie wywalczonej przez Dmytra i Annę Dworskich kwoty 50 złr. w. a. z pn odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż przez licytacyę parceli gruntowej „Terebisz“ w Łazarówce pod l. 56 położonej, dłużnika Iwana Szmyrko własnej, w 3 terminach, dnia 22 kwietnia, 20 maja i 24 czerwca 1880 zawsze o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie powiatowym.

Cena wywołania 100 złr. wadyum 10 złr. w. a.

Bliższe warunki w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Monasterzyska 6 grudnia 1879.

(835 3—3) **Edykt.**

L 6710. Zawiadamia się że na zaspokojenie pretensyi Hersza Gross w kwocie 200 złr. w. a. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytacyę realności dłużnika Dmytra Fedyk w Uście zielonym pod l. 52 w terminach dnia 22 kwietnia i dnia 20 maja 1880 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie powiatowym.

Cena wywołania 300 złr. wadyum 30 złr.

Bliższe warunki w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Monasterzyska 6 grudnia 1879.

(838 3—3) **Edykt.**

L. 29029. C. k. sąd miejsko-delegowany cywilny w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia ogólnej sumy 250 zł. a. w. z pn odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego (Gal. Boden-Credit Anstalt) w tutejszym sądzie w trzech terminach t. j. dnia 15 kwietnia, 15 maja i 15 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności pod L wyk. 11 w Kantorowicach położonej, Ignacego Godawca i Franciszki z Godawców Kłapciowej własnej.

Cena wywołania wynosi 500 zł. wadyum zaś 10 prc. ceny szacunkowej.

W pierwszym i drugim terminie tylko powyżej, lub za cenę szacunkową, zaś na trzecim także poniżej ceny wywołania, jednakże nie niżej jak za 370 zł. sprzedaną zostanie.

Protokół poprzedniego zastawniczego opisania tej realności i bliższe warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. Dr. Mochnackiego z zastępstwem adw. Dr. Cseszaka.

Kraków 21 października 1879.

(827 3—3) **Edykt.**

L. 1160/80. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem Ferdynanda Humel w sporze Anny Humel przeciw Katarzynie Humel, Paulinie Heichel, Antoniemu Humel, Korneli Humel, Ferdynandowi Humel o uznanie prawa własności obligacyi indemnizacyjnych Nr. 49444 49445 49446 i 49447 z pn.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Ferdynanda Humel sądowi nie jest znane, ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie p. adwokata Dra Mantla z zastępstwem adwokata Dra Axelrada którym ta sprawa według przepisów postępowania sądowego przeprowadzoną zostanie jeżeli pozwany sam do sądu się nie zgłosi, ani też innego pełnomocnika sądowi nie wskarze.

Tarnopol dnia 26 stycznia 1880.

(862 3—3) **Edykt.**

L. 3162. C. k. sąd powiatowy we Frysztaku wzywa nieznaną z miejsca pobytu Maryannę z Fischów Kraetową, ażeby w przeciągu roku do sądu zgłosiła się i deklaracyę do spadku po ojcu jej Herschu Fischu zmarłym w Cieszynej na dniu 3 marca 1879 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia wniosła, ileże spadek ten ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem dlań ustanowionym P. Józefem Pawlikowskim z Frysztaka przeprowadzonym będzie.

We Frysztaku 1 listopada 1879.

(859 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 9773. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wzywa na mocy §. 131 ces. rozp. z 9 sierpnia 1854 niewiadomą z miejsca pobytu Julię czyli Petronelę Maryjeruk, aby się w przeciągu jednego roku do spadku po swej na dniu 5 lipca 1876 zmarłej matce Maryi Maryjeruk oświadczyła, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya spadku z kuratorem dla niej ustanowionym w osobie adwok. Dr. Maramoresza przeprowadzoną zostanie.

Kołomyja dnia 9 października 1879.

655 3—3) **ОГОЛОШЕНЄ.**

Ч. 11699. Ц. к. Сѹдъ повѣтовый подає до загальнои вѣдомости, що въ цѣли заспокоєня претенсїи общого рольничо-кредитокого заведенїя для Галичины и Бѹковины оу Львовѣ въ квотѣ 250 зар. а. в. зпри. розписѹеться пѹбличнѹ лѣцитацїю реальности пôдъ Чк. 106 сѹбр. 106 въ Грабовци положенои, а Ивана Матыицїовъ або Стецїовъ власнои на трехъ терминахъ, дня 26 Февѹаря, 1 Цвѣтня и 22 Цвѣтня 1880 кождого разу о 10 годинѣ рано въ тѹтейшôмъ сѹдѣ.

Цѣна выкликана 500 зар. а. в.

Вадїюмъ 10%.

На 3тôмъ терминѣ продажъ настѹпитъ также низше цѣны выкликанꙗ

Пронинй оусловїѧ можна довѣдатись въ т. с. регистратѹрѣ.

Стрый дня 11 Новембрꙗ 879.

(815 3—3) **Kundmachung**

Z. 130. Das k. k. Kreisgericht in Kolomea giebt dem dem Leben und Wohnorte nach unbekannten O[illegible] Führ[illegible]r bekannt, daß für denselben Rechtsstreite des K[illegible] L[illegible] und Scheva J[illegible] gegen ihn, wegen Löschung des Afterpfandrechtes für die Forderung per. 20[illegible] fl. aus dem Lastenstande der ob den Gütere Roznow, N[illegible], Nowa No[illegible] einverleibten Forderungen pr. 375 duk., 360 duk., 345 duk., 330 duk, und 315 duk., ein Curator in der Person des advokaten Dr. Rasch bestellt wurde.

Kolomea 8 Jänner 1880.

(909) **Obwieszczenie.**

L. 7026. Celem zaspokojenia wierzytelności nieletnich spadkobierców ś. p. Józefa Karasińskiego w kwocie 150 złr. w. a. z pn. rozpisuje się egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 155 w Drohowyżu położonej dłużników Jana i Maryi Franków własnej, w dniach 23 marca, 27 kwietnia i 1 czerwca 1880 zawsze o godz. 9 rano, w tutejszym sądzie odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 210 złr. w. a. zakład wynosi 21 złr. w. a.

O czem się chęć kupienia mających, tudzież wszystkich tych wierzycieli nieznanych, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, przez kuratora c. k. notaryusza p. Manasterskiego w Mikołajowie zawiadamia, oznajmiając że warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Mikołajów 31 grudnia 1879.

(805 3—3) **Edykt.**

L. 2906. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem edyktem wiadomo czyni, że c. k. uprzyw. galic akcyjny bank hipoteczny we Lwowie, wniósł przeciw Izakowi Zellermeyerowi pod dniem 18 sierpnia 1879 l. 89700 prośbę o przymusową sprzedaż realności pod l. 24 w Husiatynie położoną, ponieważ miejsce pobytu Izaka Zellermayera odszukanem być nie może c. k. sąd krajowy do zastępywania tegoż i na jego koszt i szkodę, tutejszego adwokata dr. Ernesta Tilla kuratorem, zaś adwokata dr. Władysława Balke zastępcą kuratora mianował i temuż zapadłą uchwałę doręczył.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego aby w należytym czasie osobiście stanął lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 24 stycznia 1880.

(861 3—3) **Edykt.**

L. 2403. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że Majer Schorr zmarł w Brodach w roku 1835 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Ponieważ sądowi tutejszemu nie jest wiadomo, czyli i którym osobom do jego spadku prawo przysłuża, przeto wzywa się wszystkich tych, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu prawo sobie rościć zamyślają, by swoje prawo do spadku w ciągu jednego roku, od dnia dzisiejszego licząc, do tutejszego sądu zgłosili i wykazawszy swoje prawa deklaracye spadku wnieśli, w przeciwnym razie spadek ten, dla ktorego tymczasem kurator spadkowy w osobie Dr. Kurysia się ustanawia z oświadczającymi się i prawem do spadku wykazującymi się pertraktowany i takowy przyznany zostanie.

Część spadku, do której się nikt nie zgłosi, lub w razie gdyby do całego spadku nikt się nie oświadczył, natenczas cały spadek przypadłby państwu jako bezdziedziczny.

C. k. sąd powiatowy
Brody dnia 7 maja 1879.

(905 3—3) **Edykt.**

L. 18688. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości iż celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 złr. w. a. z pn. a względnie zaległych resztujących VI, VII, VIII i IX rat z tejże kwoty rozpisuje się przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności włościańskiej pod l. kons. 1 w Jurkowie (gmina katastralna Bobrowniki wielkie) położonej wedle wyk. hip. nr. 18 dla gminy Jurków na imię dłużnika Joachima Kukułki zaintabulowanej, w trzech terminach, a to dnia 8 marca 1880, dnia 5 kwietnia 1880 i dnia 7 maja 1880 każdym razem o godz. 9 rano w tutejszym sądzie z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i niżej takowej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania wynosi kwota 500 złr. przy udzieleniu pożyczki jako wartość szacunkowa przyjęta zaś wadyum kwota 50 złr. wal. austr.

Resztę warunków licytacyjnych jakoteż i odnośną księgę gruntową w tut. sądzie przejrzeć można.

O czem się interesowanych do rąk własnych, tudzież niewiadomych wierzycieli i tych, którzyby po rozpisaniu niniejszej licytacyi prawo zastawu uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała wcale nie lub za późno doręczoną została do rąk kuratora p. adw. dr. Ringelheima ze substytucyą p. adw. dr. Tokarza i przez niniejszy edykt zawiadamia.

Tarnów dnia 8 stycznia 1880.

(887 3—3) **Edykt.**

L. 6688. Podaje się do publicznej wiadomości że dnia 12 lutego, 16 marca, i 15 kwietnia 1880 zawsze o godzinie 9tej przed południem odbędzie się licytacya realności pod l. 404, w Radziechowie położonej, Pawła Kasapera własność stanowiącej, na rzecz Themy Szargel, celem zaspokojenia 31 złr. 94 ct. w. a.

Cena wywoławcza 100 złr. w. a.

Wadyum 10 złr.

C. k. sąd powiatowy

Radziechów 8 listopada 1879.

(888 3—3) **Edykt.**

L. 6956. Podaje się do publicznej wiadomości że dnia 12 lutego, 16 marca i 15 kwietnia 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się licytacya realności pod l. 157 w Witkowie położonej, Michała i Jana Seneckich własność stanowiącej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego, celem zaspokojenia 400 złr. w. a. z pn.

Cena wywoławcza 800 złr.

Wadyum 80 złr. w. a.

Z c. k. sądu powiatowego

Radziechów 7 listopada 1879.

(896 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 107. C. k. sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia Franciszkę Skubiej, jako z miejsca pobytu niewiadomą, iż Władysław Pachowicz przeciw Maryannie Paciorek i innym o uznanie fideikomisarnej substytucyi co do realności nr. 74 w Tarnowie na Zawalu położonej za zgasłą, prośbę wniósł, wskutek czego termin do przesłuchania stron na dzień 27 lutego 1880 wyznaczono.

Ponieważ pobyt Franciszki Skubiej nie jest wiadomy, przeto przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na jej koszt i niebezpieczeństwo adwokata dr. Malawskiego, z substytucyą adwokata dr. Salamona na kuratora, z którym wytoczona sprawa przeprowadzoną będzie.

W Tarnowie dnia 22 stycznia 1880.

(904 3—3) **Edykt.**

L. 3636. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie podaje do powszechnej wiadomości że na prośbę ogólnego rolniczo-kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny spółki zarejestrowanej z nieograniczoną poręką z dnia 26 marca 1879 l. 2332 w celu zaspokojenia 700 złr. z odsetkami 9 proc. od dnia 1 października 1876 aż do zupełnej zapłaty bieżącemi, z odsetkami zwłoki 3 proc. od kwoty w należytym czasie niespłaconej i kosztów egzekucyi 9 złr. 96 ct. w. a. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 4 w Bolechowie ruskim położonej ciało tabularne stanowiącej do masy spadkowej Michała Dokolasy należącej, w trzech terminach a to dnia 18 marca 1880, 15 kwietnia 1880 i 20 maja 1880 każdym razem o 10 godzinie rano w tutejszym sądzie na rzecz pomienionego zakładu z tem, że na pierwszych dwu terminach realność ta tylko za cenę wywołania albo wyżej, na trzecim terminie i niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Za cenę wywołania ustanawia się suma 1400 złr. w. a.

Dalsze warunki, pod jakiemi realność ta sprzedaną zostanie mogą mający chęć kupienia w tutejszej registraturze przeglądnąć.

O czem zawiadamia się zakład rolniczo-kredytowy, masę spadkową Michała Dokolasy do rąk kuratora ad actum Mikołaja Dokolasy gospodarza z Bolechowa ruskiego i tych wierzycieli którzy by później do ksiąg gruntowych weszli, lub którymby z jakich kolwiek bądź powodów uchwała licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, a to do rąk powyżej nadmienionego kuratora nakoniec c. k. prokuratorę skarbu we Lwowie i c. k. urząd podatkowy w Dolinie.

Bolechów 20 lipca 1879.

(877 3—3) **Edykt.**

L. 14821. Dnia 26 lutego 1880 dnia 18 marca 1880 i dnia 15 kwietnia 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 35 w Łanowicach położonej ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Judy Bachmana przeciw Janowi Traszowi pto 50 zł. w. a z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 625 zł. w. a. wadyum 62 zł. 50 ct.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany.

Sambor dnia 19 grudnia 1879.

(378 3—3) **Edykt.**

L. 30104. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, iż na skutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego w Wiedniu z 16 kwietnia 1878 l. 37200 celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. powszechnego austryackiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Wiedniu, a mianowicie resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 571095 franków w złocie wraz z 57/10 prc. procentami i prowizyą począwszy od dnia 24 lipca 1877, dalej procentów zwłoki po 6 prc. w frankach w złocie od reszty dwunastej raty amortazycyjnej w kwocie 9005 frank. 65 ct. dnia 1 kwietnia 1877 płatniej od 21 października 1877 bieżących, następnie tychże procentów zwłoki od trzynastej raty amortyzacyjnej w kwocie 25000 francuskich franków dnia 1 października 1877 płatnej od dnia 21 grudnia 1877 bieżących aż do dnia zapłaty liczyć się mających, następnie przyznanych kosztów egzekucyjnych w łącznej kwocie 28 zł. 13 kr., oraz obecnie przyznających się kosztów egzekucyjnych w kwocie 25 zł. 9 kr. nie mniej wykazanych dalszych kosztów egzekucyjnych a względnie kaucyi w kwocie 1000 zł. na pokrycie tychże ustanowionej, wreszcie nadwyżki możliwej wykazanych kosztów egzekucyjnych i zastępstwa te kaucyę przenoszącej odbędzie się w gmachu tutejszego sądu krajowego dnia 11 marca i 13 kwietnia, 1880 każdym razem o godzinie 10 rano dozwolona przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr Osiek w powiecie Kętckim i Malce z przyległościami i folwarkami Dolny, Włościański, Rzepowski, średni i Konieczny w powiecie Bialskim Galicyi położonych do p. Adeli z Br. Larissów hr. Borkowskiej należących.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość według statutów przez tenże uprzywil. powszechny austryacki Zakład Kredytowy Ziemski w kwocie 500000 zł. wypośrodkowana, poniżej której na pierwszych dwóch terminach dobra sprzedane nie będą.

Gdyby ale na pierwszych dwóch terminach dobra te sprzedane nie były, wyznacza trzeci termin na dzień 13 maja 1880 godź. 10 rano, na którym wyż opisane dobra poniżej ceny wywołania jednak, nie niżej jak za 340,000 zł Przed rozpoczęciem licytacyi każdy chęć kupna mający, wyjąwszy wierzycieli hipotecznych, których wierzytelności w pierwszej połowie ceny wywołania mają pokrycie, złoży wadyum 10 pr. cent tejże sumy wywołania to jest kwotę 50000 zł. w gotówce albo w papierach państwowych albo w listach zastawnych uprzyw. powszechnego austryackiego Zakładu kredytowego Ziemskiego albo galic. Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego albo galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego albo w obligacyach indemnizacyjnych według ostatniego urzędownie notowanego kursu albo w książeczkach galicyjskiej kasy Oszczędności notowanego do rąk komisyi licytacyjnej.

Inne warunki licytacyjne, jak również wykazy hipoteczne można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Kraków 19 grudnia 1879.

(886 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 8965 C. k. sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni, że na żądanie c. k. Prukuratoryi skarbu imieniem wysokiego skarbu odbędzie się w dniech 2 marca 1880 16 marca 1880 i 2 kwietnia 1880 każdym razem o 10 rano w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 75 w Delatynie położonej ciała tabularnego niestanowiącej Jana Madrzejowskiego własnej w których to pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś i nizej takowej jednak nie mniej 1000 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 1581 zł. w. a. poręczne 10 procent ceny wywoławczej.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Delatyn 19 grudnia 1879.

(920 3—3) **Edykt.**

L. 4357. Dnia 12 marca, dnia 16 kwietnia i dnia 14 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 60 w Czystopadach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Ołeksy Stecia własnej, w celu ściągnienia wierzytelności zakładu kredytowego włość. we Lwowie w kwocie 315 złr. 38 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 700 złr.

Wadyum 70 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Załośce 15 września 1879.

(916 3—3) **Edykt.**

L. 4846. Dnia 19 marca, dnia 16 kwietnia i dnia 14 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 571 w Załoścach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Bartłomieja Sucheckiego własnej, w celu ściągnienia wierzytelności zakładu kred. włośc. we Lwowie w kwocie 472 złr. 96 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 2850 złr. Wadyum 285 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Załośce 30 października 1879.

(915 3—3) **Edykt.** L. 4050.

Dnia 9 kwietnia 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. top. 2422 w Załoścach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Jana i Anny Sucheckich własnej, w celu ściągnienia wierzytelności zakładu kred. włośc. we Lwowie w kwocie 287 złr. 76 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 500 złr. Wadyum 50 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Załośce 1 października 1879.

(927 3—3) L. 5330.

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy, z powodu zgonu śp. Konstantego Herubowicza i opróżnienia miejsca wsparcia dożywotniego w fundacyi śp. Pelagii Russanowskiej ogłasza zgodnie z wnioskiem kuratora następujący

K o n k u r s:

Prawo do pobierania wsparć dożywotnich z tej fundacyi mają inwalidzi wojskowi polskiego pochodzenia, rzymsko-katolickiej religii, tak łacińskiego jakoteż greckounickiego i ormiańskiego obrządku, lub też inne osoby polskiego pochodzenia, rzymskokatolickiej religii, tak łacińskiego, jakoteż grecko-unickiego lub ormiańskiego obrządku, które w jakimbądź innym zawodzie zasługi dla kraju położyły i znajdują się w potrzebie.

Prawo nadania wsparć dożywotnich przysługuje kuratorowi fundacyi J. W. hr. Jerzemu Moszyńskiemu, wszakże za dekretami przez Wydział krajowy wystawionymi.

Wzywa się przeto wszystkie powyż nadmienione osoby, które z uprawnienia swego do użytkowania z tej fundacyi korzystać pragną, ażeby w przeciągu dni trzydziestu od daty trzeciego ogłoszenia tego konkursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ wniosły swe pisemne, tudzież o ile być może, udokumentowane podania do Wydziału krajowego. a w szczególności dołączyły także stosowne świadectwa co do wykazania religii i obrządku, jakoteż i ubóstwa.

We Lwowie dnia 6 lutego 1880.

(919 3—3) **Edykt.**

L. 4353. Dnia 12 marca, dnia 16 kwietnia i dnia 14 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 33 w Blichu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Konrada i Katarzyny Petryków własnej, w celu ściągnienia wierzytelności zakładu kred. włośc. we Lwowie w kwocie 375 złr. 3 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 800 złr. Wadyum 80 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k sąd powiatowy

Załośce 15 października 1879.

(917 3—3) **Edykt.**

L. 4049. W dniu 19 marca 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Mikołaja Pysnickiego własnej, nieintabulowanej pod l. 177 w Załoścach starych położonej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego pto 428 złr. 35 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi 850 złr. a. w.

Wadyum wynosi 85 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Załośce dnia 15 września 1879.

(911 3—3) **Edykt.**

L. 3706. C. k. sąd powiatowy w Skawinie donosi do wiadomości, że w celu zaspokojenia sumy 100 złr. z p. n. Tomaszowi i Katarzynie Odziemcom dłużnej, w drodze egzekucyjnej licytacyi sprzedane będzie gospodarstwo gruntowe pod l. 54 w Gaju położone, na 320 złr. egzekucyjnie oszacowane a dłużnika Szczepana Pryka własne, w trzech terminach 26 lutego, 24 marca i 29 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi sądowej.

Cena wywołania wynosi 300 złr.

Protokół egzekucyjnego zajęcia, protokół oszacowania i warunki licytacyjne w kancelaryi sądowej przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Skawina 21 grudnia 1879.

(918 3—3) **Edykt.**

L. 4051. Dnia 12 marca, 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 818 w Załoścach starych położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Wawrzyńca i Antoniny Czajkowskich własnej, w celu ściągnienia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 245 złr. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 450 złr. Wadyum 45 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Załośce 1 października 1879.

(900 3—3) **Edykt.**

L. 15063. Dnia 26 lutego, dnia 11 marca i dnia 12 kwietnia o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 55/45 w Olszanicku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Jenty Freund przeciw Janowi Lechowiczowi pto 11 złr. 82 ct. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 210 złr. Wadyum 21 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany

Sambor dnia 1 grudnia 1879.

(910 3—3) L. 5666.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia kwoty 16 złr. 17 ct. odbędzie się na rzecz Joachima Brechnera publiczna sprzedaż gruntu u Lalików do Jana Haręzy należącego w Szarem położonego w trzech terminach 26 lutego, 18 marca i 22 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania wynosi 120 złr.

Wadyum wynosi 12 złr.

Milówka 18 października 1879

(628 3—3) **Edykt.**

L. 14391. C. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia Zofię Dzierzanowską z miejsca pobytu niewiadomą, że Adela Rzewuska i Leontyna Bartsch w sprawie przeciw niej, a względnie przeciw masie spadkowej po Salomei Runge o 1100 zł a. w. z pn. prośbę o oszacowanie przymusowe połowy dóbr Dmytrowice podały i że uchwała dotycząca z dnia 8go października 1879 l. 11221 kuratorowi dla niej ustanowionemu p. adw. Dr. Czajkowskiemu doręczoną została, z którym też i dalszy tok tej egzekucyi przeprowadzony będzie.

Wzywa się więc Zofię Dzierzanowskę, ażeby o miejscu jej pobytu sąd tutejszy zawiadomiła, z kuratorem, lub też z innym pełnomocnikiem przez nią ustanowić się mającym się porozumiała, gdyż inaczej wynikające dla niej złe skutki sama sobie przypisywać będzie musiała.

Przemyśl dnia 24 grudnia 1879.

(638 3—3) **Edykt.**

L. 11892. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Hyacentego czyli Jacka Magallasa a w razie jego śmierci tegoż nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw pierwszemu względnie i ostatnim w tutejszym sądzie pod dniem 30 grudnia 1879 l. 11892 przez spadkobierców, Jakuba Fürszta a to: Feigi Arona Leiby dw. im. i Beili Fürsztow pozwu o wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. 124 i 125 w Złoczowie sumy 360 złotych polskich Dom IV. pag. 122 n. 4 on. na rzecz Hyacentego czyli Jacka Magallasa zahipotekowanej celem zastępywania pozwanego względnie tegoż spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adwokat Dr. Warteresiewicz z dodaniem mu na zastępcę adwokata Dr. Mijakowskiego ustanowionym został. Wzywa się przeto pozwanego względnie tegoż spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, lub innego obrońcę wybrali, i o tem tutejszemu sądowi donieśli, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Złoczów dnia 31 grudnia 1879.

(924 3—3) **Wezwanie.**

L. 999. Na mocy § 71 ces. patentu z dnia 3 maja 1853 l. 81 Dz. p. p. wzywa się auskultanta Sylwestra Krajkowskiego ażeby do 20 lutego 1880 w Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie się stawił, ileże w przeciwnym razie tenże ze służby sądowej wydalonym zostanie.

Lwów 7 lutego 1880.

(960 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3389. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście do wiadomości podaje, że wskutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 5 stycznia 1878 l. 68983 w celu wydobycia wywalczonych przez c. k. uprzyw. akcyjny bank hipoteczny kwot 28 zł. 35 ct. z procentem po 6 prc. od 20 lipca 1875 bieżącym i kwoty 14 ct, 28 zł. 35 ct. z procentem po 6 prc. od 20 stycznia 1876 i kwoty 14 ct. 28 zł. 35 ct. z procentem po 6 prc. od 20 lipca 1876 i kwoty 14 ct. kwoty 317 zł. z procentem po 7 prc. od 20 stycznia 1877 tudzież kosztów sądowych w kwocie 41 zł. 42 ct. i 28 zł. 50 ct. do egzekucyjnej sprzedaży realności pod l. k. 227 w Staremmieście wedle dom. I. III pag. 57 i 59 pos. V art. dłużników Motia Pennera, Ruchli Penner, Naftalego Erlbaum i Feigi Erlbaum własnej, powyższej wierzytelności za hipotekę służącej, pierwszy termin na 19 marca 1880, drugi na 23 kwietnia 1880, a trzeci na 21 maja 1880 za każdym razem o godzinie 11 pp. się wyznacza.

Wadyum wynosi 477 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej, zaległości podatkowe zaś w c. k. urzędzie podatkowym w Staremmieście.

C. k. sąd powiatowy
Staremiasto 1 listopada 1879.

(959 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3929. C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku czyni wiadomem, że celem zaspokojenia pretensyi Eliasza Dyma w kwocie 78 zł. a. w. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 30 w Woli Piotrowej położonej ciała tabularnego niestanowiącego Gimaka własnej, w drodze publicznej licytacyi na dniu 26 lutego, 1 kwietnia i 13go maja 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem się odbędzie, i że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 350 zł. a. w. na ostatnim terminie i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 35 zł. a. w.

Protokół zastawniczego opisania oszacowania tej realności, i warunki licytacyjne wolno każdemu chęć kupienia mającemu w ts. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy
Bukowsko 15 grudnia 1879.

(973 1—3) **Edykt.**

L. 5009. C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie sumy 228 zł. 77 ct. z pn. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie należnej odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 78 subr. 48 w Janowicach położonego dłużnika Jana Łazarza własnego ciała tabularnego nie stanowiącego protokołem z dnia 24 lutego 1872 r. zastawniczo opisanego i oszacowanego w trzech terminach to jest w dniach 16 lutego, 15 marca i 19 kwietnia 1880 r. każdym razem o godzinie 10tej z rana w gmachu tutejszego sądu.

Cenę wywołania stanowi kwota 500 zł. a zakład 50 zł. a. w.

Reszta warunków jest w registraturze do przejrzenia.

Wojnicz dnia 30 listopada 1879.

(972 1—3) **Edykt.**

L. 5075. C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie sumy 421 zł. 5 ct. z pn. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie należnej odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 13, 22 subr. 43 w Janowicach położonego dłużnika Stanisława Łazarza własnego ciała tabularnego niestanowiącego protokołem z dnia 24 lutego 1872 zastawniczo opisanego i oszacowanego w trzech terminach to jest w dniach 16 lutego, 15 marca i 19 kwietnia 1880 r. każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu tutejszego sądu.

Cenę wywołania stanowi kwota 1000 zł. a zakład 100 zł. a. w.

Reszta warunków jest w registraturze do przejrzenia.

Wojnicz dnia 30 listopada 1879.

(971 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 54. C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięwzięta zostanie przymusowa sprzedaż jednej trzeciej części realności w Bałamuciance pod l. k. 26/36 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Wasyla Cyrki własnej, celem ściągnienia przez Jakóba Frischa wywalczonej sumy 59 zł. a. w. z pn. w dniach 23go lutego, 15go marca i 19 kwietnia 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tusądowem.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 330 zł. a. w. zakład zaś 10% takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów 14 stycznia 1880.

(965 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 17132. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi sprzedaje w sprawie Abrahama Leiby Kleinmana przeciw Iwanowi Prociuk i Parasce Dmyterko pto 75 zł. w. a. realności dłużnicze, ciała tabularnego nie stanowiące pod l. k. 98 i 23 w Zamulińcach położone, przy 3 terminach tj. dnia 15 marca, 15 kwietnia i 18 maja 1880 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywoławcza wynosi 315 złr. i 140 złr. w. a.

Zakład 45 złr. 50 ct. w. a.

Inne warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Kołomyja dnia 30 grudnia 1879.

(930 1—3) L. 228/R. s. o.

Konkurs

C. k. Rada szkolna okręgowa rozpisuje konkurs na następujące posady nauczycielskie przy szkołach zreorganizowanych;

A. w Starostwie Bocheńskiem.

a) przy szkołach dwuklasowych

1. W lipnicy murowanej posada młodszego nauczyciela z płacą 200 złr. w. a.
2. W Łapanowie posada drugiego nauczyciela z płacą 300 złr. w. a.
3. W Mikluszowicach posada młodszego nauczyciela z płacą 200 złr. i wolnem pomieszkaniem.
4. W Niepołomicach posada młodszego nauczyciela z płacą 270 złr. w. a.
5. W Uściu solnem posada drugiego nauczyciela z płacą 300 złr. w. a.

b) przy szkołach jednoklasowych

1. W Jodłówce z płacą 300 złr. w. a.
2. w Krzeczowie z płacą 300 złr. w. a.
3. w Rzegocinie z płacą 300 złr. w. a.
4. w Woli drwińskiej z płacą 300 złr. w. a.

c) przy szkołach filialnych

1. W Lipnicy górnej z płacą 250 złr. wal. austr.
2. W Łąkcie górnej z płacą 250 złr. wal. austr.
3. W Niedarach z płacą 250 złr. aw.

B. w Starostwie Wielickim.

a) przy szkołach trzyklasowych

1. w Skawinie dwie posady nauczycieli z płacą po 300 złr. w. a.
2. w Swiątnikach górnych posada drugiego nauczyciela starszego z płacą 400 złr. i nauczyciela młodszego z płacą 250 złr. aw.
3. w Wieliczce posada nauczyciela młodszego z płacą 300 złr. w. a.

b) przy szkole dwuklasowej

W Godowie posada drugiego nauczyciela z płacą 300 złr. w. a.

c) przy szkołach jednoklasowych

1. w Mogilanach z płacą 300 zł. w. a.
2. w Tyńcu z płacą 300 złr. w. a.
3. w Zakliczynie ad Siepraw z płacą 300 złr. w. a.

d) przy szkołach filialnych

1: W Rybitwach z płacą 250 złr. aw.
2 w Włosani z płacą 250 złr. w. a.

Kandydaci ubiegający się o jedną z wyż wymienionych posad winni wnieść podania zaopatrzone w świadectwa kwalifikacyjne wykaz oraz dowody służbowe do c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 31 marca b. r.

Kandydaci w służbie będący mają wnieść podania swoje za pośrednictwem swych przełożonych władz szkolnych.

Podania po terminie wniesione lub w potrzebne dowody niezaopatrzone nie będą uwzględnione!

Z c. k. rady szkolnej okręgowej
w Bochni dnia 7 lutego 1880.

(824 1—3) **Edykt.**

L. 2099. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, iż na prośbę Stanisława Niemczynowskiego w sprawie tegoż przeciw Romanowi Ligęzie o zapłacenie sumy 117 zł. a. w. z pn. i polecenie Tabuli krajowej zaintabulowania egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 117. a. w. z pn. w stanie biernym sumy 196 zł. a. w. na rzecz p. Romana Ligęzy, w stanie biernym majętności „Osada dworska“ 39 w Tymowej, Michała Mrozek własnej, jak dom. 518 p. 339 n. 9 on. ciążącej, ustanawia celem doręczenia uchwały tabularnej z 12 lipca 1879 l. 31844 dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Michała Mrozek, kuratora w osobie p. adw. Dr. Romanowskiego, z substytucyą Dr. Gajewskiego i temuż kuratorowi uchwałę tę doręcza.

Lwów 24 stycznia 1880.

(856 1—3) **Edykt.**

L. 5199. C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach wiadomo czyni, że celem zaspokojenia sumy 50 złr. z pn. Tymka Wierzchniaka odbędzie się dnia 26 kwietnia, 24 maja i 28 czerwca 1880 każdym razem o 9 godzinie rano w zabudowaniu sądowem publiczna egzekucyjna sprzedaż parceli gruntowej l. 70 w Międzygórzu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej „między ogrodami“ zwane, Iwana Ruszczaka własnej, przy których to dwóch pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś terminie i niżej ceny wywoławczej sprzedaż nastąpi.

Cena wywoławcza stanowi wartość szacunkową 100 złr.

Wadyum 10 złr.

Bliższe warunki, akt opisania i oszacowania mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.
Monasterzyska dnia 26 września 1879.

(627 1—3) **Edykt.**

L. 28382. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że w drodze dalszej egzekucyi aktu notaryalnego z dn. 26 listopada 1873, celem zaspokojenia gal. zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie od Franciszka Gnyla należących się

III raty z 1 sierpnia 1875 29 złr. 25 ct. i 12 proc. zwłoki od 1 sierpnia 1875 do dnia zapłaty

IV raty z 1 lutego 1876 29 złr. 25 ct. i 12 proc. zwłoki od 1 lutego 1876 do dnia zapłaty

V raty z 1 sierpnia 1876 29 złr. 25 ct. i 12 proc. zwłoki od 1 sierpnia 1876 do dnia zapłaty

VI raty z 1 lutego 1877 29 złr. 25 ct. i 12 proc. zwłoki od 1 lutego 1877 do dnia zapłaty

VII raty z 1 sierpnia 1877 29 złr. 25 ct. i 12 proc. zwłoki od 1 sierpnia 1877 do dnia zapłaty

VIII raty z 1 lutego 1878 29 złr. 25 ct. i 12 proc. zwłoki od 1 lutego 1878 do dnia zapłaty

dalej pozostającego do spłacenia kapitału pożyczkowego 360 złr. 94 ct. i kosztów egzekucyjnych w kwocie 13 złr. 38 ct. i 17 złr. 26 ct. przedsięwziętą będzie w gmachu tut. c. k. sądu krajowego w dniu 20 kwietnia 1880 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż majętności „Osada Dworska czterdziesta“ w Tymowy położonej, Franciszka Gnyla własnej pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość tejże majętności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 936 złr. poniżej której to ceny majętność rzeczona sprzedaną być może, jednakże nie niżej sumy 450 złr.

Resztę warunków jak również wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

O czem chęć kupna mający, tudzież wszyscy wierzyciele, którzyby po dniu 26 sierpnia 1878 do tabuli krajowej weszli lub którymby uchwała licytacyjna przed terminem licytacyi doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego dla nich kuratora dr. Stycznia z substytucyą dr. Blatteisa zawiadomienie otrzymują.

Kraków 7 listopada 1879.

(891 1—3) **Edykt.**

L. 30623. C. k. sąd krajowy w Krakowie, przychylając się do zaproponowanych przez Magistrat Krakowski na terminie d. 18 listopada 1879 warunków licytacyę ułatwiających, co do których nikt z wierzycieli hipotecznych opozycyi nie wniósł i odnośnie do ts. uchwały z 25 kwietnia 1879 do l. 10766 wiadomem czyni, iż do przeprowadzenia dozwolonej powołaną uchwałą na zaspokojenie kosztów egzekucyi w kwocie 19 złr 9 ct., uchwałą z 22 marca 1878 l. 8077 przyznanych kosztów uchwałą do l. 10766/79 w kwocie 58 złr. 9 ct. przyznanych tudzież kosztów obecnie w kwocie 6 złr. 36 ct. się przyznających przymusowej publicznej sprzedaży realności pod l. 181 dz. VIII nr. 114 lit. A. i B. gm. X w Krakowie do Samuela Katz vel Buchberg i małż. Chaima i Süssli Teschnerów należącej ustanawia się trzeci termin licytacyjny w gmachu sądu krajowego w Krakowie na dzień 13 kwietnia 1880 o godz. 10 rano pod następującemi warunkami ułatwiającemi.

1) Chęć kupna mający złożą do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 1/20 część ceny szacunkowej czyli kwotę 24 złr. 75 ct. w gotowiźnie, w książeczkach kasy oszczędności w papierach rządowych, w listach zastawnych lub hipotecznych z kuponami lub talonami wedle kursu ostatnim numerem gazety urzędowej wykazać się mającego.

2) Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 495 złr. poniżej której nawet realność w mowie będąca na terminie trzecim za jakąkolwiek bądź kwotę sprzedaną będzie.

3) Reszta warunków licytacyjnych z pominięciem warunku 9 uchwałą z d. 25 kwietnia 1879 l. 10766 objętych pozostaje nienaruszoną i wraz z aktem oszacowania i wykazem hipotecznym sprzedać się mającej realności w ts. registraturze przejrzaną być może.

Kraków 19 grudnia 1879.

(970) **Obwieszczenie.**

L. 5375. C. k. sąd powiatowy w Olesku rozpisuje, celem ściągnienia należytości Salamona Braun przeciw Wasylowi Mielnik w kwocie 70 złr. w. a. z pn. publiczną sprzedaż realności pod l. k. 17 w Kontach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej w jednym terminie dnia 17 marca 1880 o 10 godzinie przed południem w sądzie.

Cena wywołania 465 w. a.

Wadyum 46 w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Olesko dnia 15 stycznia 1880.

(823) **Obwieszczenie.**

L. 1628. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Czerlańska fabryka papieru bracia Kolischer &. Markheim“ po polsku a „Czerlaner Papierfabrik Gebr. Kolischer & Markheim“ po niemiecku, w rejestr handlowy dla firm spółkowych dnia 11 stycznia 1880 została w pisaną i przy niej uwidoczniono, że spółka ta jest jawną i weszła w życie z dniem 1 stycznia 1880, że właścicielami tej firmy są jawni spólnicy: Dr. Henryk Kolischer, Zygmunt Kolischer i Maurycy Markheim tabularni współwłaściciele Czerlańskiej fabryki papieru, w powiecie Grodeckim położonej, we Lwowie zamieszkali, i że do podpisywania firmy jest upoważnionym każdy z powyższych trzech spólników a to w ten sposób, że albo pod podpisaną firmą albo też pod stampilją swój podpis położy.

C. k. sąd krajowy handlowy.
Lwów dnia 17 stycznia 1880.

(889) **Obwieszczenie.**

L. 26.182. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Rajmunda Susanki, której używać tenże będzie jako właściciel fabryki kapeluszy w Białej podpisując takową: „R. Susanka“.

Kraków 10 października 1879.

(969) **Ogłoszenie.**

L. 822. C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Cieniawa w dniu 17 lutego 1880 o 9 godzinie rano rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw uzna za stósowne.

Grybów 7 lutego 1880.

(964) **Ogłoszenie.**

L. 1681. Dnia 23 lutego 1880 rozpoczęte będą dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej „Korszów.

Interesowani mają się zgłosić u komisarza hipotecznego na miejscu.

C. k. Komisya hipoteczna dla
powiatu Kołomyjskiego
Kołomyja 8 lutego 1880.

(952) **Ogłoszenie.**

L. 1786. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości. C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 spr. kar. i §. 37 u. pr. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 3 czasopisma „Pszczółka“ z dnia 6 lutego 1880 pod napisem „Do mądrych głów w Muninie“ w ustępie od słów „Niech zaświci“ do słów „trzymać w niewoli“ zawiera znamiona występku z §. 302 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 9 lutego 1880.

(961) **Ogłoszenie.**

L. 15. Wydział Tarnowskiej Izby adwokatów zamianował jeneralnym zastępcą ś. p. Kajetana Bohdanowicza adwokata w Tarnowie dnia 5 lutego 1880 zmarłego p. Dr. Febusa Salomona z substytucyą Dr. Alojzego Malawskiego adwokatów w Tarnowie.

Tarnów dnia 6 lutego 1880.

(962) **Ogłoszenie.**

L. 76. Komisya hipoteczna c. k. sądu obwodowego w Przemyślu dla powiatu sądowego Dubiecko urzędująca oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Sliwnica na miejscu w Sliwnicy dnia 2 marca 1880 rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Przemyśl dnia 9 lutego 1880.

(967) **Ogłoszenie.**

L. 1241. Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Trędowacz rozpoczyna komisya hipoteczna 4 marca 1880, każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Z c. k. miejsko-del. sądu powiat.
Złoczów dnia 4 lutego 1880.

(875) **Obwieszczenie.**

L. 11093. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 25 września 1879 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma Dawid Hausmann w Mościskach dla handlu drzewem i zbożem.

Przemyśl dnia 8 października 1879.

(863 3—3) **Edykt.**

L. 6460. C. k. sąd powiatowy w Krośnie wzywa wszystkich, którzyby o życiu lub zaszłej śmierci Władysława Weissa urodzonego w Krośnie w r. 1836 syna Jana i Elżbiety małżonków Weissów c. k. podporucznika 12 pułku piechoty, który w bitwie pod Königgraetz dnia 3 lipca 1866 kulą ugodzony życie zakończyć miał, jakąkolwiek wiadomość mieli, takową ustanowionemu kuratorowi Tomaszowi Aschenbrennerowi albo c. k. sądowi powiatowemu w Krośnie w w przeciągu czterech miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu donieśli.

Krosno d. 4 października 1879.

(966) **Ogłoszenie.**

L. 1242. Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Olszanica rozpoczyna komisya hipoteczna 23 lutego 1880.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stósowne.

Z c. k. m. d. sądu powiatowego
Złoczów dnia 4 lutego 1880.

(944 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 15079. W c. k. sądzie powiatowym w Stryju odbędzie się w dniu 4 marca 1880, 8 kwietnia 1880 i 13 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod nr. 12 w Kłodnicy położonej wedle wykazu hipotecznego 20 Pańka Kohuta własnej na zaspokojenie pretensyi Wolfa Weingartena w kwocie 118 złr. w. a. z przynal.

Cena wywołania jest 728 złr. w. a. zakład 10 proc.

Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Stryj dnia 29 grudnia 1879.

(8563 3—3) **Edykt.**

L. 28300. C. k. wyższy sąd krajowy podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 l. 29 Dz ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 stycznia 1880 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I. Dla następujących posiadłości tabularnych:

1. Dobrzany z kolonią
2. Dornfeld w okręgu c. k. sądu powiatowego Szczerzeckiego.
3. Werbiaż wyżny
4. „ niżny w okręgu c. k. sądu powiatowego m. d. Kołomyjskiego.
5. Hawłowice dolne w okręgu c. k. sądu powiatowego Jarosławskiego.
6. Zabłotce w okręgu c. k. sądu sądu powiatowego Niżankowieckiego.
7. Poraż w okręgu c. k. sądu powiatowego Liskiego.
8. Porzycze czyli Porzecze zadworne w okręgu c. k. sądu powiatowego Komarzańskiego.
9. Morszyn w okręgu c. k. sądu powiatowego Stryjskiego.
10. Cuculowce w okręgu c. k. sądu powiatowego Mikołajowskiego.
11. Moszkowce w okręgu c. k. sądu powiatowego Wojniłowskiego.
12. Grabicz w okręgu c. k. sądu powiatowego Tyśmienickiego.
13. Czernelów morawieckl w okręgu c. k. sądu powiatowego miej. del. Tarnopolskiego.
14. Grabowiiec
15. Ładyczyn w okręgu c. k. sądu powiatowego Mikulinieckiego.
16. Iwaszkowce w okręgu c. k. sądu powiatowego Zbarażkiego.
17. Ulaszkowce w okręgu c. k. sądu powiatowego Czortkowskiego.
18 Zaiesie w okręgu c. k. sądu powiatowego Czortkowskiego.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

1. Dobrzany z kolonią Dornfeld podlegających c. k. sądowi powiatowemu Szczerzeckiemu.
2. Werbiąż wyżny
3. „ niżny podlegających c. k. sądowi powiatowemu m. d. Kołomyjskiemu.
4. Hawłowice dolne podlegających c. k. sądowi powiatowemu Jarosławskiemu.
5. Zabłotce podlegających c. k. sądowi powiatowemu Niżankowieckiemu.
6. Poraż podlegających c. k. sądowi powiatowemu Liskiemu.
7. Porzecze zadwórne z miejscowością Grunt podlegających c. k. sądowi powiatowemu Komarzańskiemu.
8. Dołobów podlegających c. k. sądowi powiatowemu Rudeńskiemu.
9. Morszyn podlegających c. k. sądowi powiatowemu Stryjskiemu.
10. Cuculowce podlegających c. k. sądowi powiatowemu Mikołajowskiemu.
11. Moszkowce podlegających c. k. sądowi powiatowemu Wojniłowskiemu.
12. Grabicz podlegających c. k. sądowi powiatowemu Tyśmienickiemu.
13. Czerniełów morawiecki podlegających c. k. sądowi powiatowemu m. d. Tarnopolskiemu.
14. Grabowiec
15. Ładyczyn podlegających c. k. sądowi powiatowemu Mikulinieckiemu.
16. Iwaszkowce podlegającyq c. k. sądowi powiatowemu Zbrazkiemu.
17. Ułaszkowce i
18 Zalesie podlegających c. k. sądowi powiatowemu Czortkowskiemu.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I do 1. 2 wymienionych w tabuli krajowej c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie pod I 3, 4 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, pod I 5, 6, 7 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I, 8, 9, 10, 11 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I 12 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I 13, 14, 15, 16, 17, 18 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnionego wszelkie nowo prawa czy to własności, czy zastawu czy jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

1) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała,

2) już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I 1, 2, do c. k. sądu krajowego w sprawach cywilnych we Lwowie, pod I 3, 4 do c. k, sądu obwodowego w Kołomyi, pod I, 5, 6, 7 do ces. kr. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I 8, 9, 10, 11 do c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I 12 do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I 13, 14, 15, 16, 17, 18 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia1 stycznia 1881 gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub rozszczeniami nie uwalnia okoliczność iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga ustępuje lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym.

Przy tej sposobności niniejszem się odwołuje rozpisany pod dniem 21 października 1879 l. 23021 edykt pierwszy, ile się tyczy posiadłości mniejszych w gminie katastralnej Dołobów, jakoby w okręgu c. k. sądu powiatowego w Lisku położonej.

Lwów dnia 18 listopada 1879.

Doniesienia prywatne.

K. k. priv. allgemeine österreichische Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am 3. Februar 1880 stattgehabten **neunundzwanzigsten Ziehung** der 5%igen **50jährigen Gold-Pfandbriefe der k. k. priv. allgemeinen österreichischen Boden-Credit-Anstalt** werden nachfolgende Nummern gezogen:

à fl **100:** Nr 44 135 231 280 914 981 [illegible]95 **1**201 230 631 705 864 **2**163 213 766 **3**333 644 965 **4**279 281 463 533 566 722 740 806 882 948 966 **5**406 460 502 657 **6**032 046 279 427 789 876 **7**518 **8**181 542 648 659 758 805 **9**412 479 486 757 **10**087 552 891 904 **11**065 067 368 621 745 855 949 **12**143 189 420 435 557 649 777 **13**027 194 481 499 585 825 **14**072 476 619 709 735 930 970 **15**098 245 295 354 440 539 556 629 761 786 963 993 **16**031 050 060 237 348 422 444 657 684 816 **17**057 121 150 163 312 330 475 477 498 523 577 581 769 954 **18**017 062 107 142 161.

à fl. **200:** Nr. 61 440 503 514 542 967 **1**128 193 699 714 **2**125 129 617 658 674 733 752 823 **3**088 090 277 333 820 866 **4**136 140 173 408 635 712 756 952 **5**075 119 184 511 967 **6**002 021 040 185 291 512 **7**236 369 392 **8**167 405 512 534 674 703 987 **9**268 810 894 939 **10**042 328 481 848 966 **11**041 091 277 338 340.

à fl. **300:** Nr. 33 130 236 282 477 529 795 898 **1**068 373 538 **3**573 617 **4**026 452 706 920 967 **5**213 765 796 797 **6**080 **7**106 140 247 512 530 804.

à fl. **500:** Nr. 94 271 275 343 368 425 492 624 799 818 **1**030 157 356 415 870 883 962 **2**311 397 **3**401 590 619 850 **4**108 385 389 732 748 900 975 **5**024 196 440 719 **6**002 029 084 185 211 220 221 451 588 597 607 617 673 755 862.

à fl. **1000:** Nr. 604 801 **1**043 364 431 757 798 **2**175 187 495 584 730 **3**109 198 268 422 991 **4**294 748 **5**082 499 724 **6**084 280 297 415 461 692 776 797 **7**092 359 396 425 975 995 **8**464 644 **9**031 155 231 399 521 772 782 904 961 965 **10**033 130 165 617 768 856 **11**198 459 555 **12**165 171 177 271 501 920 **13**022 092 093 156 340 561 720 **14**118 157 335 442 571 619 696 **15**056 132 147 319 546 587 711 926 **16**091 103 217 259 417 479 489 706 708 774 876 955 **17**038 107 131 132 160 279 347 366 446 479 604 623 654 713 722 827 940 **18**078 211 266 267 543 577 857 899 **19**129 180 202 249 267 273 316 447 560 564 728 736 **20**073 082 102 151 174 360 393 425 559 678 804 936 **21**001 092 126 229 321 440 492 675 688 706 786 808 858 878 888 **22**125 218 275 292 293 360

à fl. **10,000:** Nr. 183 331 524 534 552 588 664 719 927 948 **1**087 120 365 436 555 571 665 714

Auf Namen lautend à fl. **1000:** Nr. 72 95 250.

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom 1. Mai 1880 an bei **allen Agentien der Anstalt** ohne jeglichen Abzug in **Gold oder Silber** der betreffenden Landeswährung. Bei der Centralcassa in **Wien** findet die Einlösung nach Wahl des Besitzers in **Silbergulden** österreichischer Währung oder in **Gold-Franken** bei der Cassa der Anstalt in **Paris** in **französischen Franken** statt.

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1. Mai 1880 auf. Die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt. jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capital in Abzug gebracht.

Nachverzeichnete, bereits bei den früheren Verlosungen gezogene Pfanbriefe der Anstalt sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden, und zwar:

à fl. **100:** Nr 11 54 236 345 619 859 [illegible]35 968 **1**174 178 313 485 585 599 727 **2**180 446 468 478 883 **3**061 099 133 389 477 887 936 **4**008 296 448 604 683 773 830 883 **5**106 202 295 339 436 640 706 740 **6**051 100 126 253 858 859 **7**669 842 863 933 **8**000 211 310 440 587 784 **9**044 045 107 389 410 441 453 554 868 932 985 **10**177 290 293 368 **11**418 634 715 **12**322 839 **13**386 943 **14**471 883 946 **15**319 449 534 587 630 662 836 **16**347 497 813 **17**002 932 **18**396 457 585 672 686.

à fl. **200;** Nr. 14 20 283 313 470 571 572 575 754 **1**091 141 560 811 **2**023 108 231 409 446 **3**034 154 741 813 815 831 832 837 847 850 873 887 893 **4**861 **5**088 439 746 **6**179 448 **7**052 114 239 577 744 905 **8**305 467 550 613 669 **9**717 911 **10**465.

à fl **300:** Nr. 81 148 399 453 495 711 **1**010 **4**901 992 **5**167 353 543 713 759 **6**132 365 753 **7**222 836.

à fl. **500:** Nr 255 345 642 **1**363 915 **2**472 479 **3**098 099 389 888 **4**427 704 952 **5**382 717 817 **6**276 325 391 393 603.

à fl. **1000:** Nr. 142 279 353 359 915 **1**525 836 **2**193 213 670 **3**220 446 477 538 896 **4**002 968 **5**039 337 457 **6**177 235 343 602 **8**170 220 289 293 650 744 **9**107 369 809 **10**548 **12**116 569 575 783 880 891 **13**098 165 295 380 987 **15**224 491 593 **16**170 219 440 716 **17**395 **20**409 **21**551.

à fl. **10,000:** Nr. **1**629.

Bei der am 3. Februar 1880 stattgehabten **zwölften Ziehung** der 5%igen in **Gold** oder **Silber** verzinslichen **Communal-Obligationen k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit Anstalt** wurden nachfolgende Stücke gezogen:

à fl **100:** Nr. 33 215 395 427 605 609 935 **1**140 659 729 **2**004 413 505 830 944 **3**043 178 326 620 **4**121 135 267 270 559 790 **5**226 **6**089 153 827 829.

à fl **1000:** Nr. **1**099 784 **2**368 373 640 764 835 **3**445 **4**418

à fl. **5000:** Nr. 178 235 368.

Die Rückzahlung der gezogenen **Communal-Obligationen** erfolgt vom 1. Mai 1880 an bei der **Cassa der Anstalt in Wien** nach Wahl des Besitzers entweder in **Goldfranken** oder in **Silbergulden** österr Währung, im Ausland bei den bekanten Zahlstellen. (In Deutschland in Reichsmark, u z. im Verhältnisse von 2. Rmk. für fl 1. – österr. Währ.)

Die Verzinsung dieser Communal-Obligationon hört mit 1. Mai 1880 auf. Die Coupons der gezogenen Obligationen werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Obligationen vom Capital in Abzug gebracht.

Nachverzeichnete, bereits bei den früheren Verlosungen gezogene Gold-Communal-Obligationen der Anstalt sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden, und zwar:

à fl **100.** Nr 459 **1**222 453 594 597 675 693 859 **2**4[illegible] **3**04[illegible] 547 744 **5**167 362 **6**244 288 558 844 859.

à fl. **1000:** Nr. 125 266 **1**361 451 690 **2**022 257 323 935 **3**076 239 **4**051 355 [illegible] (868)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12, dom Wernera